

Wartościowanie pracy a doświadczanie bezrobocia

Romuald Derbis*

Zakład Psychologii, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Częstochowa

VALUATION WORK AND EXPERIENCING OF UNEMPLOYMENT

The aim of the paper is to present the relationship between valuation of work and experiencing unemployment. The research is based on the assumption that the experience connected with lack of work is as diversified as experiencing work itself. There were three questions asked: What factors, and to what extent, determine the place of work in the lives of the unemployed; What position does work occupy among the predictors of happiness of the unemployed; What variables are important in experiencing freedom connected with work? A survey type of investigation was carried out on a representative national group of the unemployed ($N = 2503$). The applied single-question and multi-question scales were concerned with different dimensions: a sense of quality of life, responsibility, freedom of action and the importance of work. MR and ANOVA were used for data processing.

WPROWADZENIE

Zrozumienie doświadczania bezrobocia nie jest możliwe poza kontekstem pracy. Z psychologicznego punktu widzenia osoby bezrobotne to przecież takie, które chcą pracować, ale z różnych powodów pracy nie mają. Stosunek do pracy, zwłaszcza gdy jej nie ma, może istotnie kształtować przeżycia bezrobotnego. Umożliwia także prognozowanie jego zachowań zorientowanych na pozyskiwanie nowej pracy. W wielu cywilizowanych krajach współczesnego świata, troska o szczęście i osobiste spełnienie ludzi, także osób pozostających bez pracy, jest szczególnie ważnym problemem. Indywidualne sposoby zabiegania o dobre życie i percepcja czynników, od których takie życie zależy są ukształtowane przez historię i kulturę. Stosunkowo często w określeniach dobrego życia wymienia się trzy zmienne: szczęście, sens w życiu i pieniądze (King i Napa, 1998). Ludzie pragną być szczęśliwi i z zachodniego punktu widzenia waga

szczęścia w określaniu jakości życia jest trudna do zakwestionowania. Jednak „szczęście” ma charakter dualistyczny. Z jednej strony określa je wymiar hedonistyczny, który łączy się z dążeniem do samospełnienia poprzez realizację tradycji dionizyjskiej. Wtedy ważne jest życie dla życia. Z drugiej strony szczęście ma sens prometejski i wtedy jest następstwem poświęcenia życia dla wyższych celów – rodziny, potrzebujących ludzi, boga, pracy (por. Kowalik, 1993). W historii nie brakuje przykładów heroicznego indywidualności, których życie trudno byłoby określić jako szczęśliwe, chociaż zapewne było dobre. Z perspektywy prezentowanego opracowania bardziej przydatne będzie rozumienie szczęścia w sensie dionizyjskim. Chodzi bowiem o sytuację tych osób, które widzą w pracy kontraktowej ważny środek w dążeniu do szczęścia, ale pracy nie posiadają. Brak pracy może utrudniać realizowanie poczucia sensu życia, głównie poprzez pozbawienie dopływu pieniędzy i ograniczenie satysfakcjonujących kontaktów międzyludzkich. Praca nie stanowi ani jedynej, ani najważniejszej podstawy szczęścia (Derbis, 1995). Już w 1976 roku French i

* Korespondencję na temat artykułu można kierować pod adresem: Romuald Derbis, Zakład Psychologii WSP, ul. Jasnogórska 64, 42-200 Częstochowa.

Kahn (por. Cooper, Payne, 1987) wykazali, że wymiar „miłość” lepiej opisuje potrzeby i wartości jednostki niż wymiary i wartości gratyfikacyjne związane z pracą. Nadto znaczenie pracy może być różne u poszczególnych grup osób w zależności od wartości zmiennych socjodemograficznych, na przykład takich jak: wiek, płeć, stan cywilny, wykształcenie, czas pozostawania bez pracy i zmiennych psychologicznych, na przykład takich jak: samoocena, depresja, poczucie odpowiedzialności oraz ich interakcji. Uwzględnienie różnic w wartościowaniu pracy, pojmowanej jako środek do życia, a nie jego cel, oznacza oczekiwanie, że i doświadczanie braku pracy nie jest jednorodnym zjawiskiem.

King i Napa (1998) na podstawie analizy wyników badań empirycznych sugerują, podobnie jak Czapiński (1994), że pieniądze poza zdolnością do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych wywierają niewielki wpływ na szczęście. Bardzo bogaci bywają nawet nieco mniej szczęśliwi od innych. Pieniądze najlepiej są widziane jako środki potrzebne do osiągnięcia innych celów, niż jako cel sam w sobie, kiedy są dehumanizujące. Bezrobotny jednak nie ma pieniędzy i tym samym nie ma środków do realizacji innych celów, co może obniżać jego dobrostan. Co prawda Nowy Testament ostrzega, że „Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogaczowi dostać się do królestwa niebieskiego”, to jednak 66% Amerykanów uważa, że w niebie znajdzie się słynna Oprah Winfrey, 65% uważa, że także Michael Jordan, a 79%, że Matka Teresa – jedyna prototypowo bezinteresowna osoba (U.S. News & World Report – wg King i Napa, 1998). Trzeba się więc zgodzić z Weberem (1984; 1994), że sukces ekonomiczny Zachodu może być rozumiany w protestanckim duchu akceptacji pracy jako środka do bogacenia się, czemu bóg się nie sprzeciwia. Z tego punktu widzenia brak pracy oznacza ograniczenie swobody działania w osiąganiu celów życiowych. Tymczasem sens życia łączy się z posiadaniem celów życiowych (Tomaszewski, 1963; 1984; Obuchowski, 1993; 1995; Łukaszewski, 1984; Mądrzycki, 1996). Można więc spodziewać się, że brak pracy nadweręży stabilność sensu życia i następnie subiektywnego dobrostanu jaki się na nim opiera. Człowiek wprawdzie może utrzymywać poczucie zdolności osiągania celów życiowych także w sytuacji braku pracy, jednak cierpi na tym jego poczucie jakości życia, ponieważ działa

w sytuacji zagrożenia. (Derbis, Bańka, 1998).

Feather (1989) wykazał, że generalnie stres finansowy i bezcelowość w życiu wydają się szczególnie prowadzić do nędzy dobrostanu bezrobotnych. Badał on w siedmiu dziedzinach (prace domowe, rozrywki domowe, inne rozrywki, czytanie książek, rekreacja, przyjemności z udziałem pieniędzy, kontakty społeczne) zmiany zachowań mężczyzn, którzy kontaktowali się z agencją pomocy w Adelajdzie. Stwierdził, że pozytywnie ważne dla dobrostanu jest, by podejmowana aktywność mieściła się w ogólnej strukturze celów. I tak dobrostan pozostaje w dodatniej relacji do zajęć domowych, a w ujemnej do aktywności przyjemnościowej, zarówno w domu jak i poza nim. Uzyskane wyniki są zgodne z wynikami prac ze Zjednoczonego Królestwa, na przykład Warr (1987) wykrył, że wzrostowi kontaktów społecznych odpowiada wzrost psychologicznego dobrostanu, a czas spędzony z kolegami negatywnie koreluje ze stresem (Warr i inni, 1983). Finansowy przymus jest zaś pierwszym względem dla niepracujących osób przy wyborze, co będą robić i jaką aktywność zredukować.

PROBLEM

Podstawowe pytanie, na które próbowano odpowiedzieć w tym artykule dotyczy związku między wartościowaniem pracy i doświadczaniem codzienności przez bezrobotnych. Wiąże się z szerszym programem badań nad ich jakością życia. W empirycznym podejmowaniu problematyki bezrobocia jest stawiane stosunkowo rzadko. Nieliczne próby wskazują na to, że jest ważne. Na przykład Wanberg i Marchese (1994) dokonali segmentacji amerykańskich bezrobotnych według 4 zmiennych: problemy finansowe, ważność pracy dla jednostki, pewność siebie w poszukiwaniu nowej pracy, celowość spędzania czasu. W konsekwencji wyodrębniono kilka grup bezrobotnych, które swoją odmiennością potwierdzają tezę pochodzącą z koncepcji witaminowej Warra (1984), że praca może być dobra i zła, a w konsekwencji dobre i złe może być bezrobocie. Zdrowie psychiczne osoby bezrobotnej zależy od tego, co straciła w wyniku pozbawienia pracy oraz od tego, co może uzyskać w wyniku jej zdobycia. Z kolei Skarżyńska (1995) wykazała pewne różnice w wartościach i celach związanych z pracą

między młodymi bezrobotnymi a ich rówieśnikami, którzy uczyli się bądź pracowali. Trzy wartości związane z pracą były bardziej istotne dla bezrobotnych niż dla ich rówieśników: zarobek, brak wysiłku i kontakty międzyludzkie. Autorka w innym miejscu (Skarżyńska, 1991) wskazała na istnienie ogólnej zależności między miejscem jednostki w strukturze społecznej a jej opiniami i wartościami. Jednostki przynależne do różnych klas społecznych różnią się widzeniem tej samej rzeczywistości, gdyż mają odmienną perspektywę.

Biorąc pod uwagę prace takich autorów, jak Warr (1978; 1984); Platt (1984); Leana, Feldman (1987); Feather (1989); Bańka (1992; 1993; 1995); Manek (1995); Ratajczak (1995); Retowski (1995; 1995a); Derbis (1996); Bańka, Derbis (red., 1995); Derbis, Bańka (1998) można zauważyć, że jeśli szuka się predyktorów przeżyć osób bezrobotnych, to zazwyczaj wśród zmiennych socjodemograficznych, takich jak: wiek, płeć, wykształcenie, stan cywilny, powód i czas pozostawania bez pracy oraz psychologicznych, takich jak: samoocena, depresja, poziom lęku, lokalizacja poczucia kontroli, zadowolenie z różnych wymiarów życia i zdrowia. Często portretuje się psychologiczną sylwetkę bezrobotnego lub jego rodziny, na przykład w zależności od czasu pozostawania bez pracy lub rodzaju i stopnia więzi rodzinnych (rodziny niepełne, wielodzietne, z problemem alkoholowym). Jeśli szuka się następstw braku pracy, to zazwyczaj mierzone są podobne zmienne psychologiczne. Zmienne socjodemograficzne wprowadza się jako formę kontroli zmiennych psychologicznych albo traktuje się jako niezależne predyktory. W ramach rzadziej prowadzonych badań nad stylem życia i radzeniem sobie z brakiem pracy, za pomocą analizy czynnikowej lub analizy skupień, tworzone są różne typologie. Na przykład Skarżyńska (1995) wykazała preferencję afiliatywnego stylu życia u młodzieży, szczególnie bezrobotnej, w stosunku do stylu aktywnego i stylu z dnia na dzień. Retowski (1995a) wyszczególnia bezrobotnych wyrachowanych, przystosowanych, biernych i desperatów, którzy odpowiednio lepiej (wyrachowani, przystosowani) lub gorzej (bierni, desperaci) radzą sobie z sytuacją braku pracy.

W prezentowanym opracowaniu odpowiedź na ogólne pytanie o związki doświadczania bezrobocia z wartościowaniem pracy, wspomagana jest odpowiedzią na następujące, bardziej szczegółowe, pytania:

- jakie czynniki i z jaką siłą określają miejsce pracy w życiu osoby bezrobotnej,
- jakie miejsce wśród predyktorów szczęścia osób bezrobotnych zajmuje praca,
- jakie zmienne są istotne w doświadczaniu wolności związanej z pracą.

Znaczenie pracy w życiu osoby bezrobotnej, jako zmienna zależna, badane jest na podstawie trzech grup predyktorów: zmiennych socjodemograficznych, psychologicznych (zadowolenie z życia; dzienny czas przeżywania różnych stanów emocjonalnych – szczęścia, nieszczęścia, obojętności; dzienny czas rozmyślania, działania i niezaprzętania sobie niczym głowy; swoboda działania, poczucie odpowiedzialności, samoocena, depresja) i wartości. Praca w podjętych badaniach występuje także w roli predyktora poczucia jakości życia, rozumianego jako szczęście, które jest „bilansem” wszystkiego, co w ostatnich dniach dzieje się w życiu bezrobotnego. Z kolei wolność związana z pracą jest zagregowaną zmienną, która powstała w wyniku analizy psychometrycznej skal zastosowanych do pomiaru wolności rozumianej jako niezależność, i wolności, rozumianej jako swoboda dostępu do celu. Zakres i sposób mierzenia wymienionych zmiennych przedstawiono w dalszej części opracowania.

Podjęte badania, ze względu na stosunkowo małą liczbę danych zebranych w innych badaniach i brak wśród nich zasadniczych sprzeczności, mają raczej charakter eksploracyjny. Ogólne oczekiwania sprowadzają się w świetle powyższych rozważań do przewidywań, że różnicom w wartościowaniu pracy odpowiada zróżnicowanie doświadczania codzienności przez bezrobotnych. Założono również, że praca nie jest główną wartością w życiu bezrobotnych, aczkolwiek zważywszy wyniki badań, na przykład Czapińskiego (1994), wskazujące, że dla poczucia szczęścia większe znaczenie ma strata niż zysk, brak pracy może sprzyjać podniesieniu jej wartości, zwłaszcza na wymiarach związanych z warunkami pracy (zarobki, stabilność zatrudnienia, świadczenia socjalne ...) oraz stosunkami międzyludzkimi. Z kolei o szczęściu ludzi bezrobotnych, podobnie jak ludzi posiadających pracę, w większym stopniu decydować powinny zmienne związane z ogólnym zadowoleniem z życia, niż zmienne związane z pracą.

Jeśli chodzi o poczucie wolności, to założono, że może pozytywnie łączyć się z doświadczaniem

codziennosci. Pominięto tu przypadki pewnych społecznych anomalii polegające, najogólniej mówiąc, na ucieczce od wolności, o których wspominają na przykład From (1941) czy Obuchowski (1993). W pozostałych sytuacjach, jeśli człowiek w kontakcie ze światem czuje się wolny, to można założyć, że jest w sytuacji sprzyjającej dodatniemu przeżywaniu codzienności. Zapewne łatwiej jest cieszyć się życiem mając zachowane poczucie wolności, a trudniej być zniewolonym i szczęśliwym. Jednakże poczucie wolności może pozostawać w relacji przyczynowo-skutkowej do poczucia jakości życia. Wówczas poczucie wolności jest następstwem dobrostanu w interakcji z innymi przyczynami, na przykład zmiennymi socjodemograficznymi, poczuciem odpowiedzialności czy wartościowaniem pracy. Niewykluczone jest w końcu, że relacja ma charakter zwrotny, to znaczy poziom jakości życia rzutuje na poczucie wolności i odwrotnie, poczucie wolności rzutuje na jakość i poziom doświadczania codzienności. W tym aspekcie prezentowanego opracowania chodzi o odpowiedź na bardziej szczegółowe pytanie – jakie predyktory i z jaką siłą u osób bezrobotnych kształtują poczucie wolności związanej z pracą? Zmienna ta ma status wymiaru doświadczania codzienności.

METODA

DOBÓR I OPIS PRÓBY

Ogólnopolskie badania miały charakter ankietowy. Procedurę doboru próby określały względy natury merytorycznej i praktycznej związane z większym programem badań panelowych nad jakością życia osób bezrobotnych, w którym znaczenie pracy było jedną ze zmiennych. Program, oparty na koncepcjach wolności i odpowiedzialności, opisany jest szerzej w pracy Derbisa (1995a) oraz Derbisa i Bańki (1998). Chodziło o taki dobór próby, który uwzględniałby ekonomiczne i historyczne zróżnicowanie obszaru kraju, co z punktu widzenia tematu prezentowanego opracowania nie ma znaczenia. Ogólnie biorąc, operatem losowania były spisy województw w czterech obszarach zróżnicowanych ekonomicznie, co do udziału w wytwarzaniu PKB, a jednostką one same. Dalej jednostkami były Rejonowe Urzędy Pracy, gdzie następował dobór kwotowy w wariancie propor-

cjonalnym, uwzględniający kryteria: płeć, wiek, czas pozostawania bez pracy. Próba stanowiła kombinację osób, które odpowiadały wymogom procentowych rozkładów wymienionych zmiennych.

Przebadano 2503 osoby o średniej wieku $M = 30.5$ lat, $SD = 9.44$, $sk.$ (skośność) = .60 z czego 62.5% stanowiły kobiety i 37.5% mężczyźni. Średni czas pozostawania bez pracy wyniósł $M = 14.43$ miesiąca, $SD = 19.02$, $sk. = 4.79$, a średni czas poszukiwania pracy w ciągu tygodnia $M = 8.85$ h, $SD = 11.22$, $sk. = 3.07$. W mieście mieszkało 65.3% respondentów, na wsi 34.7%. Procentowy rozkład, według stanu cywilnego i wykształcenia, przedstawiał się następująco:

Stan cywilny	(%)	Wykształcenie	(%)
mężatka-	37,0	średnie -	44,3
panna -	20,2	zawodowe -	35,5
kawaler -	19,4	podstawowe -	14,8
żonaty -	15,6	wyższe -	4,5
samotny-	7,9	polic./niep. -	1,0

POMIAR ZMIENNYCH

Znaczenie pracy

Zadano trzy pytania. Jedno pytanie (1-7) wprost – jak ważne miejsce w twoim życiu zajmuje praca? Średnia wartość tak mierzonej pracy $M = 5.49$, $SD = 1.56$, $sk. = -.88$. Oznacza to, że praca ma stosunkowo wysokie znaczenie oraz, że jest więcej osób powyżej niż poniżej uzyskanej średniej. Drugie pytanie wiązało się z podziałem 100% na pięć sfer życia według ich znaczenia. Były to: czas wolny, społeczność, w której żyję, praca, religia, rodzina. Praca ($M = 22.27\%$, $SD = 19.22$, $sk. = .66$) znalazła się na drugim miejscu po rodzinie ($M = 41.79\%$, $SD = 21.96$, $sk. = .35$). Trzecie pytanie opiera się na założeniu, że pomiar samej orientacji na pracę, bez analizy wartości różnych aspektów pracy, może dać artefakt w przypadku instrumentalnego traktowania pracy jako środka w zdobywaniu dóbr kształtujących poziom życia. Innymi słowy, orientacja na pracę dotyczy różnych wartości. Część z nich może nawet wykraczać poza jej podstawowe aspekty. Na przykład poszukiwanie życzliwości, koleżeństwa, akceptacji, miejsca na realizację potrzeby aktywności czy sprawowania władzy itp. Z drugiej strony nie można zapominać, że nawet najbardziej idealistyczne

i posłannicze traktowanie pracy nie znosi jej aspektu gratyfikacji finansowej. Praca dla większości jest podstawowym sposobem zdobywania środków do życia. W związku z tym, badanym bezrobotnym przedstawiono 14 aspektów pracy z prośbą o przyporządkowanie do nich wartości od 0 do 100. Podobne aspekty wyróżniane są przez Dobrowolską (1982) oraz Gliszczyńską (1982) i odpowiadają trzem wymiarom:

1) praca jako taka – aktywność, awans, inicjatywa, odpowiedzialność, złożoność, sukces zawodowy, współpraca z przełożonymi;

2) warunki pracy – organizacja, estetyka, stabilność zatrudnienia, świadczenia socjalne, wyposażenie stanowiska, zarobki;

3) pozazawodowe wartości pracy – stosunki międzyludzkie.

Ze względu na dużą liczbę, parametry statystyczne dla tych wymiarów będą przedstawione w kontekście poszukiwań ich predyktorów. O znaczeniu pracy można też wnosić z odpowiedzi na otwarte pytanie o pięć najważniejszych wartości w życiu, jakie również zostało zadane badanym osobom bezrobotnym.

Doświadczanie codzienności

Zastosowanie pojęcia „doświadczanie codzienności”, które jest szersze niż „dobrostan”, czy nawet „poczucie jakości życia”, usprawiedliwia użycie do operacjonalizacji skal dotyczących cech osobowości, a nie tylko stanów psychicznych. W rozmaitych badaniach nad jakością życia można zaobserwować, że jego psychologiczne predyktory, na przykład cechy osobowości, traktowane są jako wskaźniki jakości życia. Jednakże Kowalik (1995) postuluje, aby w konstruowaniu skal nie mieszać jakości życia z jego predyktorami. Zgodnie z tym postulatem, w prezentowanym opracowaniu, samoocena i depresja występują w roli potencjalnych predyktorów poczucia szczęścia oraz znaczenia pracy. Operacjonalizacji doświadczania codzienności dokonano za pomocą 8 skal stosowanych już w Polsce i na świecie w tego typu badaniach. Trzy z nich – samoocena, depresja i satysfakcje cząstkowe – miały postać wielopytaniową. Pozostałe jednopytaniową. Starano się uwzględnić możliwie szeroki wachlarz wskaźników, biorąc pod uwagę wielowymiarowość doznań człowieka.

Poniżej przedstawiono podstawową charakterystykę psychometryczną tych skal.

1a) Pragnienie życia (0–9; $M = 7.41$; $SD = 2.38$; $sk. = -1.64$),

1b) Pasja życia (0–2; $M = 1.25$; $SD = .56$; $sk. = -.02$).

2) Skala Rosenberga samooceny (0–8), w tłumaczeniu Czapińskiego (1994) dla badanych bezrobotnych ma następujące parametry: $M = 5.26$; $SD = 2.19$; $alpha = .736$; korelacja międzypółkowa $-.51$; Spearman-Brown = $.67$; $alpha$, cz. 1 = $.59$; $alpha$, cz. 2 = $.64$).

3) Szczęście w ostatnich dniach (0–4; $M = 1.72$; $SD = .68$; $sk. = -.26$)

4) Skala Becka depresji – *Beck Depression Inventory* (0–20), w przekładzie Lewickiej i Czapińskiego ($M = 6.53$; cz. I = -3.09 , cz. II = -3.44 ; $SD = 4.59$; korelacja międzypółkowa = $.66$; Guttman-Split = $.78$; Spearman-Brown = $.79$; $alpha = .84$; cz. I = $.67$; cz. II = $.79$).

5) Globalna ocena życia (*Self-Anchoring Ladder*, Cantril 1965, za Czapiński, 1994) – drabinka Cantrila (0–10; $M = 6.96$; $SD = 2.43$; $sk. = -.67$). Graficznie przedstawiana była w kształcie drabiny o 11 szczeblach. Mierzy poznawczy aspekt dobrostanu psychicznego. Badani zakreślali, jakie było ich zadowolenie z życia przed utratą pracy, obecnie i za 5 lat. Wykorzystano wszystkie trzy wskaźniki. Obliczono też zbiorczy wskaźnik będący sumą odpowiedzi na trzech drabinkach. Jednak dla całości $alpha = .48$, nie okazała się dość zadowalająca, więc wskaźnik nie był wykorzystywany. Najwyższy wskaźnik ($alpha = .60$) uzyskano po usunięciu drabinki dotyczącej przeszłości. Średnie wartości okazały się następujące:

a) M przed utratą pracy = 6.92 ; $SD = 2.41$,
 b) M obecnie = 4.57 ; $SD = 2.47$,
 c) M za 5 lat = 6.64 ; $SD = 2.85$,
 d) M dla całości = 6.05 ; Min. = 4.57 ; Max. = 6.92 .

6) Satysfakcje cząstkowe. Poniżej przedstawiono listę dziedzin życia wybranych spośród stosowanych przez różnych badaczy (np. Czapiński, 1994; Boski, 1992) na podstawie wcześniejszych propozycji Campbella i współpracowników (1976). Badana osoba bezrobotna w skali 1–6 podawała, w jakim stopniu jest zadowolona z danej sfery życia lub wstawiała „0”, gdy jej nie dotyczyła.

Satysfakcje częściowe, sfery zadowolenia (1–6):

1. stosunki z kolegami	–	4.40
2. zdrowie	–	4.10
3. sposób spędz. wolnego czasu	–	4.07
4. dom, mieszkanie	–	3.95
5. okolica	–	3.85
6. życie seksualne	–	3.71
7. osiągnięcia życiowe	–	3.69
8. perspektywy	–	3.58
9. pozycja społeczna	–	3.48
10. poziom usług	–	3.32
11. dzieci	–	2.94
12. sytuacja finansowa	–	2.85
13. sytuacja w kraju	–	2.73
14. małżeństwo	–	2.54
15. miejsce pracy	–	1.68

7) Procent czasu w ciągu dnia poświęcony na różne formy działania. Jest to wskaźnik oparty na założeniu, że rozmyślanie i martwienie są przejawem gorszego dobrostanu niż działanie czy nie zaprzatanie sobie niczym głowy (Kowalik, 1994; 1995). Brak aktywności zazwyczaj jest objawem jakiejś patologizacji życia psychicznego. Respondent miał rozdysonować 100% na te trzy formy spędzania dnia. Powstał następujący rozkład:

- rozmyślanie i martwienie: $M = 38.04\%$;
 $SD = 22.51$; $sk. = .22$
- działanie: $M = 44.27\%$; $SD = 21.68$; $sk. = .35$
- nie zaprzat. niczym głowy: $M = 17.65\%$;
 $SD = 17.24$; $sk. = 1.41$

8) Procent czasu określonego samopoczucia w ciągu dnia. W nawiązaniu do badań Broadburna nad poczuciem szczęścia, określanym jako stosunek doświadczanych zdarzeń pozytywnych do negatywnych w określonym czasie, bezrobotni mieli za zadanie rozłożyć 100% dziennego czasu pomiędzy trzy rodzaje samopoczucia. Powstał następujący rozkład:

- szczęśliwy: $M = 48.65\%$; $SD = 25.95$; $sk. = .1$
- nieszczęśliwy: $M = 23.10\%$; $SD = 21.23$; $sk. = 1.25$
- obojętny: $M = 27.79\%$; $SD = 21.55$; $sk. = .88$

Bezrobotni największą część dnia wydają się być szczęśliwi. Prawoskośność rozkładu osób czujących się w ciągu dnia nieszczęśliwie, podkreśla tę obserwację.

Wolność – praca

W wyniku analiz psychometrycznych czterech pięciowartościowych (0–4) skal, zastosowanych

do badania swobody działania, okazało się, że korelują ze sobą statystycznie istotnie tworząc dwie pary. Z punktu widzenia prowadzonych rozważań ważna jest para, dotycząca swobody działania związanej z pracą. Tworzy ją pytanie – w jakim stopniu brak pracy ogranicza twoją wolność działania oraz twierdzenie – jako bezrobotny cieszę się, że jestem wolny od rygorów pracy. Tak powstała zmienna nazwano „wolność – praca” ($M = 1.16$; $SD = .90$; $N = 2492$).

Poczucie odpowiedzialności

Ze względu na szerszy kontekst badań, niż prezentowany w niniejszym opracowaniu, mierzono także poczucie odpowiedzialności osób bezrobotnych za pomocą Skali Poczucia Odpowiedzialności (SPO; Derbis, 1993), w wersji zmodyfikowanej w badaniach pilotażowych (por. Aneks w: Derbis, Bańka, 1998). Tutaj poczucie odpowiedzialności występuje jako predyktor doświadczania codzienności i znaczenia pracy. Skala ma następujące parametry: $M = 16.81$; $SD = 3.86$, $sk. = -1.33$. Ujemna skośność wskazuje na dużą liczbę osób odpowiedzialnych ponad średnią wartość rozkładu. Pozostałe parametry mają wartość: kowariancja inter-item = .02; korelacja inter-item = .13; wariancja itemów = .17; $alpha = .756$, $alpha$ standaryzowana = .78. Test połówkowy, część 1 – $alpha = .63$; część 2 – $alpha = .60$. Korelacja między częściami = .57. Wartość Sperman-Brown = .72. Test połówkowy (Guttman Split) = .72. Ponadto bezrobotnym zadano jeszcze pytania o poczucie odpowiedzialności za utratę pracy (0–4; $M = 1.00$; $SD = 1.29$; $sk. = 1.08$) i jej znalezienie (0–4; $M = 2.66$; $SD = 1.09$; $sk. = -.60$).

WYNIKI

ZNACZENIE PRACY

Miejsce pracy w życiu

Od jakich zmiennych zależy miejsce pracy w życiu osób bezrobotnych? Odpowiedź na to pytanie może rzucić pewne światło na mechanizmy wartościowania pracy u bezrobotnych poprzez określenie, czy predyktory wartościowania pracy mają specyficzny charakter związany z brakiem pracy, czy też raczej charakter ogólny, związany z czynnika-

mi socjodemograficznymi, psychologicznymi, czy wartościami. W celu uzyskania odpowiedzi na to pytanie zastosowano:

1) hierarchiczną procedurę krokową analizy regresji, która polegała na wyodrębnieniu w pierw istotnych predyktorów z obszaru zmiennych socjodemograficznych, psychologicznych i wartości, wprowadzanych następnie do końcowego równania regresji.

2) ANOVA, w której uwzględniono socjodemograficzne i psychologiczne zróżnicowanie osób badanych.

W tabeli 1, dla poszczególnych kroków analizy, przedstawione są wartości końcowych równań regresji wagi pracy w życiu ludzi bezrobotnych.

Tabela 1

Końcowe parametry przeprowadzonych kroków analizy regresji dla miejsca pracy w życiu bezrobotnego

Zmienne	R	R ²	df	F	p
Socjodemograficzne	.18	.03	10	5.20	.000
Psychologiczne	.39	.16	18	14.96	.000
Psycholog. + wartości	.27	.07	13	11.41	.000
Wszystkie istotne	.43	.19	23	12.32	.000

Dane z tabeli 1 wskazują na stosunkowo wysoką wartość wyjaśniającą (16%) zmiennych psychologicznych, które – spośród większej liczby wzmiankowanej wyżej – tutaj dotyczą: dziennego czasu przeżywania szczęścia, nieszczęścia, obojętności; poczucia wolności; znaczenia pracy; oceny zadowolenia życiowego z perspektywy przeszłości, chwili obecnej i teraźniejszości. Stosunkowo najmniejsze znaczenie wyjaśniające mają zmienne socjodemograficzne ($R^2 = .03$) i wartości, które w połączeniu ze zmiennymi psychologicznymi wyjaśniają ledwie 7% wariacji znaczenia pracy. W tabeli 2 zawarto dziesięć najważniejszych, według współczynników *beta*, predyktorów wagi pracy w życiu osób bezrobotnych.

Ich interpretacja musi być ostrożna, ponieważ z wysokimi wartościami współczynników *beta* nie łączy się ani wysoki poziom współczynników korelacji, ani wysoki poziom istotności. I tak, dzienny czas poczucia szczęścia uzyskał największą wartość $beta = .32$, ale przy wartości $r = .02$ i $p < .0385$. Wyższe, ale zawsze słabe, współczynniki korelacji semicząstkowej $sr = .05$ i cząstkowej $pr = .06$, niż $r = .02$, sugerują, że wpływ tego pre-

dyktora na wartościowanie pracy jest hamowany przez inne predyktory, które nadto mogą same obniżać znaczenie pracy. Ryzykiem byłoby więc uznanie, że wzrostowi czasu przeżywania szczęścia w ciągu dnia odpowiada wzrost znaczenia pracy, chociaż szczęście, jako efekt pozytywnego stosunku do rzeczywistości, może także dotyczyć pracy jako jej ważnego obszaru. Niestety dla takiego sposobu myślenia, na podstawie wskaźników *beta*, wzrost znaczenia pracy łączy się również pozytywnie z dziennym czasem przeżywania obojętności i nieszczęścia. W konsekwencji wydaje się, że „pewniejszym” predyktorem jest zadowolenie z braku rygorów pracy, którego wzrost osłabia zadowolenie z pracy, co z kolei wydaje się być dosyć racjonalne. Ci, którzy cieszą się z braku rygorów pracy, nie cieszą się z pracy. Dla zadowolenia z braku rygorów pracy uzyskano wartość $beta = -.16$; $r = -.23$; $p < .000$. Także wzrost aktywności własnej pozytywnie łączy się z wartościowaniem pracy ($beta = .13$; $r = .14$; $p < .000$). Pozytywnie wartościowanie pracy łączy się stosunkowo mocno z własnymi osiągnięciami życiowymi ($beta = .11$; $r = .11$; $p < .0001$), co może mieć podstawy we wcześniej pracy bezrobotnych oraz łączy się z ograniczeniem wolności przez brak pracy. Osoby bezrobotne, które z brakiem pracy łączą ograniczenie swobody działania wyżej cenią pracę niż osoby, które w utracie pracy nie widzą takiego ograniczenia ($beta = .12$; $r = .21$; $p < .000$). By cenić pracę, trzeba też być zdrowym.

Tabela 2

Dziesięć pierwszych, wg współczynnika *beta*, predyktorów znaczenia pracy w życiu osób bezrobotnych: $R = .43$; $R^2 = .19$; $df = 23$; $F = 12.32$; $p < .000$

Zmienne	Beta	r	sr	pr	F
Dzienny czas poczucia szczęścia	.32	.02	.05	.06	4.29
Dzienny czas poczucia obojęt-	.26	-.05	.05	.05	3.72
Dzienny czas poczucia nieszczę-	.25	.04	.05	.05	3.80
Zadowolenie z braku rygoru pracy	-.16	-.23	-.14	-.16	31.01
Bycie aktywnym	.13	.14	.12	.14	23.11
Czas wolny jako sfera życia	-.12	-.13	-.10	-.11	15.78
Własne osiągnięcia życiowe	.11	.11	.10	.11	16.11
Ogranicz. wolności przez brak	.11	.21	.10	.12	16.76
Własny stan zdrowia	.10	.09	.09	.10	12.03
Aktualne zadowolenie z życia	-.09	-.13	-.08	-.09	9.84

Głównym celem zastosowanych procedur ANOVA była kontrola wagi pracy w życiu bezrobotnego na poszczególnych poziomach zmiennych socjodemograficznych i psychologicznych. Poniżej omówiono te różnice, które są statystycznie istotne. Wśród uwzględnionych zmiennych socjodemograficznych efektywna kontrola dotyczyła wieku, stanu cywilnego, stałego partnera. Praca, na poziomie istotności $p < .02$, zajmuje ważniejsze miejsce w życiu respondentów w wieku powyżej 40 lat w stosunku do grupy 21 – 30 lat. Tylko te grupy różnią się między sobą. Pozostałe grupy wiekowe (–20; 31 – 40) nie różnią się pod tym względem. Kryterium stanu cywilnego, na poziomie $p < .01$, pozwala zauważyć, że mężatki niżej cenią pracę (5.35) niż panny (5.55), rozwiedzeni (5.64) i żonaci (5.64). Pracę niżej cenią także osoby posiadające stałego partnera (5.42) w stosunku do osób, które go nie mają (5.60). Wygląda na to, że bezpieczniejsze pozycje społeczne, takie jak: bycie zamężną, posiadanie stałego partnera, a także młody wiek, nie sprzyjają u bezrobotnych wysokiemu znaczeniu pracy. Z kolei płeć, i co zaskakuje – wykształcenie, nie różnicują osób bezrobotnych na wymiarze miejsca pracy w życiu. Badana próba była wprawdzie zdominowana przez bezrobotnych o wykształceniu zawodowym lub podstawowym (50.2%), a następnie średnim (44.3%), jednakże brak zróżnicowania na wymiarze miejsca pracy w życiu, łączyć należy raczej ze skutkami innej oczywistej „dominacji” – braku pracy. Może ona być na tyle silna, że efekt odmienności znaczenia pracy z powodu różnic stopnia wykształcenia zostaje zniwelowany. Ważniejsze okazuje się poczucie bezpieczeństwa związane z pozycją społeczną, niż związane z wykształceniem, które przecież nie zagwarantowało pracy.

Spośród zmiennych psychologicznych zdecydowanie negatywnie ($p < .0000$) na znaczenie pracy wpływa wysokie poczucie wolności związane z zadowoleniem z braku rygorów pracy.

Na skali od 1 do 7, grupa bezrobotnych niezadowolonych z tego powodu, przypisuje pracy średnio znaczenie $M = 5.82$, grupa zadowolonych z braku rygorów pracy, średnio znaczenie $M = 5.12$. Wydaje się przekonujące, że trudno jest w życiu cenić pracę, jeśli wyżej ceni się brak zawodowych obowiązków. Z kolei depresja nie ma wpływu na wartościowanie miejsca pracy w życiu. Natomiast ma wpływ samoocena i poczucie odpowiedzialności. Uwzględniając niskie, średnie i wysokie

wyniki pomiaru samooceny za pomocą skali Rosenberga (0–8), ustalono, że największe znaczenie pracy w życiu (5.62) przypisują bezrobotni o średnim poziomie samooceny, a najniższe (5.40) bezrobotni z wysoką samooceną. Grupy różnią się na poziomie $p < .02$. Być może wysoka samoocena tych osób jest taka, ponieważ nie wiąże się ze stosunkowo nisko wartościowanym obszarem pracy. Wobec tego, tym bardziej jej brak nie narusza samooceny. Poczucie odpowiedzialności, mierzone za pomocą SPO Derbisa, różnicuje miejsce pracy w życiu osób bezrobotnych w ten sposób, że najbardziej odpowiedzialni bardziej cenią pracę niż odpowiedzialni średnio i mało. Na analizowanym wymiarze znaczenia pracy, dwie ostatnie grupy także różnią się między sobą. Wszystkie różnice są statystycznie istotne na poziomie $p < .0000$.

Wśród piętnastu źródeł satysfakcji częściowych, punktowanych przez osoby bezrobotne w skali od 1 do 6, satysfakcja z miejsca pracy znalazła się na ostatnim miejscu ($M = 1.68$), czego należało się spodziewać. Wśród predyktorów najsilniej związanych ujemnie z satysfakcją z miejsca pracy znalazł się wiek ($beta = -.13$; $r = -.19$; $p < .000$) i ważność rodziny jako sfery życia ($beta = -.11$; $r = -.17$; $p < .000$). Pozytywnie z satysfakcją z miejsca pracy wiąże się wiedza jako wartość ($beta = .12$; $r = .12$; $p < .000$), kawalerski stan ($beta = .10$; $r = .12$; $p < .0005$) i dochód na osobę ($beta = .10$; $r = .11$; $p < .0003$).

Predyktory pracy jako sfery życia

Hierarchiczna analiza regresji pozwoliła na wyodrębnienie z obszaru zmiennych socjodemograficznych, psychologicznych i wartości takiego końcowego układu predyktorów, którego liniowa kombinacja wyjaśnia aż 83% wariacji znaczenia pracy jako sfery życia, porównywanej ze znaczeniem rodziny, czasu wolnego, społeczności i religii ($R = .91$; $R^2 = .83$; $df = 16$; $F = 472.06$; $p < .000$).

W tabeli 3, spośród siedemnastu końcowych predyktorów pracy jako sfery życia, umieszczono dla przejrzystości obrazu dziesięć najważniejszych, które wyłoniono ze 156 wziętych łącznie pod uwagę w poszczególnych krokach.

Większość predyktorów łączy się z pracą jako sferą życia ujemnie. Oznacza to, że spadek znaczenia rodziny ($beta = -.94$), czasu wolnego ($beta = -.72$), religii ($beta = -.39$) i społeczności ($beta = -.30$), jako pozostałych sfer branych pod uwagę

Tabela 3

Dziesięć najważniejszych predyktorów końcowego równania regresji pracy jako sfery życia:
 $R = .91$; $R^2 = .83$; $df = 16$; $F = 472.06$; $p < .000$.

Zmienne	Beta	r	sr	pr	F	p
Rodzina jako sfera życia	-.94	-.53	-.79	-.88	5688.34	.0000
Czas wolny jako sfera życia	-.72	-.31	-.63	-.84	3663.40	.0000
Religia jako sfera życia	-.39	-.18	-.37	-.67	1269.51	.0000
Spółeczność	-.30	-.07	-.29	-.57	754.01	.0000
Pokora	.05	-.005	.05	.13	26.01	.0000
Dzienny czas beztroski	-.05	-.06	-.04	-.10	16.43	.0001
Dzienny czas rozmyślania	-.04	-.09	-.04	-.09	13.32	.0003
Wola życia	-.04	-.08	-.04	-.09	12.53	.0004
Praca złożona	.03	.06	.03	.08	9.85	.0017
Miejsce pracy	.02	.11	.02	.06	5.57	.0184

w badaniach, odpowiada wzrostowi znaczenia pracy. Ujemnie, ale słabiej, z tak rozumianą pracą łączy się także dzienny czas beztroski i wola życia. Z kolei dodatnio, ale słabiej niż predyktory o ujemnym wpływie, na znaczenie pracy wpływają jedynie takie zmienne, jak pokora w sensie wartości, złożoność i miejsce pracy. Wygląda na to, że praca w porównaniu z innymi sferami życia jest raczej koniecznością, a jej realizacja odbywać się może ewentualnie kosztem pozostałych sfer. Z jednej strony jest to zapewne przesłanka do tezy o niezbyt wysokim wartościowaniu pracy przez bezrobotnych. Z drugiej zaś, może to być przykład próby zachowania dobrego myślenia o sobie poprzez obniżenie wartości pracy, czy mówiąc nieco innym językiem – poprzez zachowanie względnie wysokiej samooceny, co w przypadku braku pracy wydaje się dosyć naturalnym wyjściem. Pamiętać należy, że w momencie szacowania wartości sfer życia, osoby bezrobotne miały do podziału 100% na wszystkie sfery i być może obronnie nie doszacowały pracy. W odpowiedziach na inne pytania deklarowana jest bowiem znacznie wyższa wartość pracy. Na przykład według częstości pojawiania się na pierwszym miejscu w odpowiedzi na otwarte pytanie o wartości, praca plasuje się na miejscu trzecim, po rodzinie i zdrowiu.

Predyktory niektórych wymiarów pracy

Analizowanie pracy jako jednego wymiaru uniemożliwia sprawdzenie, jak ta złożona forma ludzkiej aktywności jest wartościowana w zależności od aspektu pracy branego pod uwagę przez respondenta. Na zróżnicowaną wartość poszczególnych aspektów pracy dla człowieka w polskiej literaturze przedmiotu zwrócili uwagę, na przykład Dobrowolska (1982), Gliszczyńska (1982) i Bańka (1996). Dobrowolska, uwzględniając wyniki badań, podkreśla, że społeczne zróżnicowanie w zakresie znaczenia poszczególnych elementów pracy dla pracowników zależy od ich wykształcenia i rodzaju wykonywanej pracy. Do osiągnięć dużą wagę przywiązują głównie, używając starszych określeń, pracownicy umysłowi z wyższym wykształceniem, którzy związani są z zawodami o charakterze twórczym, animatorzy życia społecznego i gospodarczego. Wraz ze spadkiem wykształcenia, rośnie znaczenie płacy i stabilności zatrudnienia. Społeczny aspekt pracy jest szczególnie ważny dla urzędników, którzy dużą wagę przywiązują do życzliwego środowiska społecznego i własnego prestiżu. Według Dobrowolskiej, silniejsza orientacja na pracę i czynności zawodowe, u ludzi wykonujących bardziej złożoną pracę, wynikają z długiego czasu przygotowywa-

nia się do przyszłych zadań. Wtedy człowiek angażuje się bardziej w pracę, gdy droga jej pozyskania i realizacji są trudniejsze. Tym samym większa jest nagradzająca wartość przewyższonych trudności. W tym duchu, o pozytywnym wpływie trudności na wartość osiągniętego celu, piszą także Aronson, Wilson, Akert (1997). Praca prosta, które nie absorbuje osobiście człowieka, jest więc ważna głównie ze względu na gratyfikacje finansowe. Szefer-Timoszenko (1982), w podobny sposób jak Dobrowolska, wskazuje na rolę wykształcenia. Wyższe powoduje przesunięcie z ogólnych celów konsumpcyjnych w kierunku celów związanych z życiem społecznym, nauką, pracą. Inne niż wyższe sprzyja przewartościowaniu na rzecz celów osobistych. Stąd w badaniach bezrobotnych, gdzie jest bardzo mało osób z wyższym wykształceniem, należy się spodziewać przewagi celów osobistych.

Wobec powyższego powstaje pytanie, jak kształtuje się i od czego zależy, stosunek do różnych wymiarów pracy u osób bezrobotnych, wśród których w badanej próbie większość ma wykształcenie średnie (44.3%) lub zawodowe (35.5%). Podstawowe wykształcenie ma 14.8%, wyższe 4.5%, a niepełne policealne 1%. Jednocześnie 23.7% to pracownicy fizyczno-umysłowi, 23% wykwalifikowani pracownicy fizyczni, 10,6% umysłowi, ale niespecjaliści, 9,7% półwykwalifikowani i niewykwalifikowani pracownicy fizyczni. Reszta zawodów badanej próby rozkłada się w małych odsetkach na pozostałe grupy polskiej taksonomii zawodów. Aby odpowiedzieć na to pytanie, poproszono badane osoby bezrobotne o przyporządkowanie jakiejś wartości od 0 do 100 czternastu aspektom pracy, które wymieniono opisując wyżej pomiar znaczenia pracy.

Okazało się, że dla osób bezrobotnych najważniejsze są pozazawodowe wartości pracy ($M = 79.24$), następnie warunki pracy ($M = 74.06$), a najmniej ważna jest praca jako taka ($M = 62.78$). Z jednej strony uzyskane wyniki potwierdzają wyniki badań komentowane przez Dobrowolską, że niższe wykształcenie i wykonywanie wcześniej raczej mało złożonej pracy, sprzyja wyższemu wartościowaniu warunków pracy niż wartościowaniu samej pracy. Pojawia się jednak nowy fakt – wysokie wartościowanie stosunków międzyludzkich, który przyjęto jako przejaw ich braku wskutek utraty pracy. Brak pracy jawi się tutaj nie tylko jako zagrożenie ekonomicznych podstaw egzystencji, ale również jako źródło deprywacji

potrzeb emocjonalnych, zaspokajanych w znacznym stopniu poprzez kontakty międzyludzkie związane z pracą. W interpretacji uzyskanych danych nie można zapomnieć, że większa część badanych bezrobotnych to kobiety (62.5%), które z tytułu pełnionych ról społecznych przywiązują do stosunków międzyludzkich stosunkowo duże znaczenie.

Druga część postawionego pytania dotyczyła predyktorów poszczególnych wymiarów pracy. Zastosowano hierarchiczną procedurę krokową, która polegała na wyodrębnieniu wpięrw istotnych predyktorów z obszaru zmiennych socjodemograficznych, psychologicznych i wartości, które następnie wprowadzano do końcowego równania regresji. Procedurę powtarzano dla każdego z trzech omówionych wyżej wymiarów.

Tabela 4 zawiera, dla zachowania większej przejrzystości uzyskanych wyników, jedynie wartości R^2 i df , które pozwolą porównać poszczególne wymiary pod względem procentu wyjaśnionej zmienności każdego z nich.

Tabela 4
Wartości R^2 i df trzech wymiarów pracy w czterech krokach analizy regresji

WYMIARY	Wartości pozazawodowe		Warunki pracy		Praca jako taka	
	R^2	df	R^2	df	R^2	df
Zmienne						
Socjodemograficzne	.05	5	.05	9	.09	9
Psychologiczne	.07	9	.08	10	.14	12
Psychologiczne + wartości	.03	8	.05	13	.04	11
Istotne	.11	15	.05	13	.19	19

Największy procent wyjaśnionej zmienności (19%) uzyskano dla najmniej ważnego wymiaru, jakim w oczach osób bezrobotnych jest „praca jako taka”. Uwzględnione predyktory najsłabiej, bo w 5%, wyjaśniają wartościowanie warunków pracy. Zmienność najważniejszego dla respondentów wymiaru pracy – stosunków międzyludzkich – wyjaśniono w 11%. Dla każdego z wymiarów najsilniejszy i ujemny predyktor to wykształcenie podstawowe. Jego standaryzowany, cząstkowy współczynnik regresji beta dla wartości pozazawodowych jako zmiennej zależnej = $-.20$, dla

warunków pracy = -0.12 i dla pracy jako takiej = -0.15 . Innymi słowy, niskie wykształcenie sprzyja niskiemu wartościowaniu pracy. Również ujemne znaczenie dla wartościowania pracy ma wykształcenie zasadnicze. Jest to drugi, co do ważności predyktor pozazawodowych wartości pracy ($beta = -0.17$) i pracy jako takiej ($beta = -0.13$). Wśród predyktorów warunków pracy wykształcenie zasadnicze ma mniejsze znaczenie i znalazło się tam na dziesiątym miejscu ($beta = -0.07$; $df = 17$). Słabo wykształcona osoba bezrobotna w czasach kiedy o posiadaniu pracy w coraz większym stopniu decyduje właśnie wykształcenie, może rozwiązywać dysonans wynikający z braku pracy poprzez jej deprecjację. Jest też możliwe, że krótki okres nauki nie ukształtował u badanych bezrobotnych konstruktywnych i rozbudowanych postaw wobec pracy. Rola kształcenia, jak wiadomo, nie polega tylko na przyswajaniu wiedzy i umiejętności praktycznych, ale także, a może przede wszystkim, na przygotowaniu do życia w społeczeństwie. Chodzi o ukształtowanie umiejętności i postaw społecznych związanych możliwie blisko ze współczesnością, w której praca ciągle jest ważnym wyzwaniem. Można powiedzieć, że słabo wykształconej osobie bezrobotnej trudno jest wziąć odpowiedzialność za jakość swojego życia mając ograniczoną swobodę wyboru pracy. Może więc jeszcze obniżyć jej wartość i w ten sposób „poprawić” sobie samopoczucie.

Jakie jeszcze predyktory są wspólne dla wartościowania analizowanych wymiarów pracy, a jakie są specyficzne dla każdego z nich? Otóż dzienny czas beztroski, to kolejny predyktor ujemnie związany z pozazawodowymi wartościami pracy ($beta = -0.11$), warunkami pracy ($beta = -0.08$) i pracą jako taką ($beta = -0.10$). Jeśli ludziom, którzy pracy nie mają, wzrasta dzienny czas bez trosk, to zarazem na każdym wymiarze maleje dla nich znaczenie pracy. No cóż, skoro można się cieszyć bez pracy, to sama praca przestaje być ważna. Potwierdza ten wniosek pozytywny związek przewidywanego zadowolenia z życia, z wszystkimi branżami pod uwagę wymiarami pracy. Mówiąc krótko, przewidywanemu zadowoleniu z życia za 5 lat odpowiada wzrost znaczenia pracy. Przyszłość jest więc łączona z pracą. Poza tym, negatywnie, z wszystkimi trzema wymiarami pracy łączy się dzienny czas rozmyślania, którego wzrost jest wskaźnikiem pogorszenia samopoczucia. Przeciętni ludzie, jeśli są szczęśliwi nie

rozmyślają zbyt nad swoim losem. Zmuszają ich do tego dopiero zmartwienia i kłopoty, którym trzeba zaradzić. Prawdopodobnie przyczyna tych rozmyślań tkwi tym razem w konsekwencjach braku pracy, którą wtedy trudno wysoko cenić. Jest przecież źródłem ujemnych emocji.

Silniejsze predyktory są zazwyczaj wspólne dla wszystkich analizowanych tutaj wymiarów pracy. Wyjątek stanowi, mierzona osobnym pytaniem, waga pracy w życiu, która jako predyktor zajmuje drugie miejsce wśród predyktorów warunków pracy ($beta = 0.12$) i tylko tutaj jest obecna. Wzrostowi jej wartości odpowiada wzrost wartościowania warunków pracy. Wynik ten traktuje się jako przyczynek do obalenia starego mitu, który wcześniej podważał już Bańka (1994). Mitem jest pogląd, że dla bezrobotnego każda praca jest dobra. Otóż nie każda, przynajmniej pod względem warunków jej wykonywania. Polskiemu bezrobotnemu, jeśli przywiązuje do pracy znaczenie, odpowiadałaby praca w estetycznym miejscu, stabilna, ze świadczeniami socjalnymi i wysokimi zarobkami oraz z możliwością realizacji dobrych stosunków z innymi ludźmi. Tylko jako predyktor warunków pracy pojawia się aktualne zadowolenie z życia. Wraz z jego wzrostem, zmniejsza się znaczenie warunków pracy ($beta = -0.11$). Być może zadowolenie z życia zmniejsza w ogóle znaczenie pracy u tych bezrobotnych, którzy cieszą się życiem pomimo braku pracy. Jednakże może chodzić o takich bezrobotnych, którzy dzięki temu, że są zadowoleni z życia w pracy szukają dalszych możliwości związanych z podejmowaniem inicjatywy, odpowiedzialności, awansem. Niestety, ostatnie przypuszczenie podważa nieobecność aktualnego zadowolenia z życia wśród predyktorów znaczenia pracy jako takiej. Jest natomiast pozytywnie obecna pasja życia i negatywnie – wiek.

Ze względu na podstawowe znaczenie, dla bezrobotnych, pozazawodowych wartości pracy, w tabeli 5 przedstawiono ich główne predyktory z końcowego równania regresji, zhierarchizowane według współczynników beta.

We wprowadzeniu wspomniano o pozytywnej roli miłości w opisie wartości i potrzeb jednostki. To co jest osobliwe w predyktorach najważniejszego wymiaru pracy, w stosunku do pozostałych wymiarów, to pozytywna, aczkolwiek niezbyt silna, obecność miłości jako wartości ($beta = 0.07$) i stosunków z kolegami jako satysfakcji częściowej ($beta = 0.07$). Obydwa predyktory są bardziej

Tabela 5

Predyktory końcowego równania regresji dla znaczenia pozazawodowych wartości pracy: $R = .33$; $R^2 = .11$; $df = 15$; $F = 13.08$; $p < .000$

Zmienne	Beta	r	sr	pr	F	p
Zawodowe	-.12	-.13	-.11	-.11	20.50	.0000
Podstawowe	-.11	-.12	-.10	-.11	18.37	.0000
Dzienny czas beztroski	-.11	-.09	-.10	-.10	17.01	.0000
Przewidywane zadowolenie z życia	.11	.15	.09	.10	15.03	.0001
Dzienny czas rozmyślania	-.09	-.07	-.07	-.08	10.03	.0016
Zadowolenie przed utratą pracy	.08	.12	.07	.08	10.02	.0016
Stosunki z kolegami	.07	.09	.07	.07	8.97	.0028
Dom lub mieszkanie	-.07	-.04	-.07	-.07	7.70	.0056
Miłość	.07	.10	.06	.07	7.43	.0065
Poziom usług	.06	.10	.06	.07	7.06	.0080

podstawą zaspokajania potrzeby relacji międzyludzkich, niż podstawą doceniania wartości pracy ze względu na awans, możliwości podejmowania inicjatywy i odpowiedzialności lub organizację czy estetykę miejsca pracy.

POCZUCIE SZCZĘŚCIA A WARTOŚCIOWANIE PRACY

Doświadczenie codzienności łączy się w naturalny sposób z doznawaniem szczęścia i nieszczęścia. Badanym bezrobotnym zadano pytanie – jak, biorąc wszystko pod uwagę, oceniliby, w skali od 0 do 3, swoje poczucie szczęścia w ostatnich dniach? Uzyskano średnią wartość odpowiedzi $M = 1.72$; $SD = .68$; $sk. = -.26$. Oznacza to, że jest nieco więcej osób z poczuciem szczęścia powyżej średniej dla tej próby, przy czym średnia jego wartość jest dosyć umiarkowana, ponieważ jest bliska środkowej wartości zastosowanej skali. Aby dowiedzieć się więcej o predyktorach doznawanego szczęścia, a zwłaszcza jakie miejsce pełni wśród nich praca, obrano dwie drogi analizy.

Jedną polegała na poszukiwaniu optymalnego zbioru predyktorów dla poczucia szczęścia w ostatnich dniach. Najpierw, krokowo, w obrębie zmiennych: a) socjodemograficznych, b) psychologicznych, c) wartości, d) psychologicznych 2, które stanowiły zmienne z kroku „c” w połączeniu z pozostałymi zmiennymi psychologicznymi, nie

uwzględnionymi w kroku „c” – np. samooceną, depresją, satysfakcjami cząstkowymi, zadowoleniem i pasją życia. Następnie, metodą backward, optymalizowano układ predyktorów w obrębie zbioru zmiennych istotnych z poszczególnych kroków. W tym przypadku wśród predyktorów szukano głównie zmiennych związanych z pracą.

Druga droga polegała na uwzględnieniu w analizie regresji dla poczucia szczęścia, jednocześnie, zmiennych z obszaru wartościowania pracy, które są szczególnie ważne z punktu widzenia tematu prezentowanego opracowania oraz zmiennych z obszarów swobody działania i poczucia odpowiedzialności, które wynikają z szerszego kontekstu teoretycznego badań nad ich związkami z poczuciem jakości życia (Derbis, 1995a; Derbis, Bańka, 1998). Z uwagi na znaczenie, jakie dla doświadczenia bezrobocia ma czas pozostawania bez pracy (Warr, 1987; Bańka, 1992; Retowski, 1995), uwzględniono jego interakcję z płcią – jedną z ważniejszych zmiennych socjodemograficznych. W tym przypadku zastosowano: 1) wielowymiarową analizę regresji z kontrolą czasu pozostawania bez pracy, wieku i płci; 2) ANOVA w układzie 2 (płeć) \times 3 (czas bez pracy do 6 m, 7 – 12 m, powyżej 12 m).

Pierwszy kierunek poszukiwań pozwolił na wyodrębnienie końcowego zbioru predyktorów, które zamieszczono w tabeli 6.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 6 praca jako sfera życia i jako wartość, mierzona

Tabela 6

Dziesięć najsilniejszych predyktorów ostatniego kroku analizy regresji dla poczucia szczęścia: $R = .65$; $R^2 = .42$; $df = 23$;
 $F = 41.37$; $p < .000$

Zmienne	Beta	r	sr	pr	F	p
Aktualne zadowolenie z życia	.16	.41	.14	.18	42.79	.0000
Dzienny czas poczucia nieszczęścia	-.16	-.46	-.12	-.16	34.78	.0000
Dzienny czas poczucia szczęścia	.15	.46	.11	.15	29.17	.0000
Samoocena	.13	.40	.11	.14	26.22	.0000
Wola życia	.10	.38	.09	.11	16.80	.0000
Rodzina jako sfera życia	-.10	-.01	-.06	-.07	7.46	.0064
Czas wolny jako sfera życia	-.09	.02	-.06	-.08	8.06	.0046
Małżeństwo	.09	.09	.07	.09	10.69	.0011
Praca jako sfera życia	-.08	-.06	-.05	-.07	5.90	.0153
Waga pracy	-.07	-.09	-.06	-.08	9.54	.0021

wielkością wag *beta*, pełni stosunkowo małą i ujemną rolę wśród predyktorów poczucia szczęścia osób bezrobotnych. Mówiąc inaczej, wzrostowi znaczenia pracy odpowiada spadek poczucia szczęścia. Jasno widać, że strata lub brak tego, co się ceni powoduje wysokie koszty psychiczne. Największe znaczenie pozytywne dla poczucia szczęścia ma aktualne zadowolenie z życia i czas przeżywania szczęścia w ciągu dnia, a negatywne – dzienny czas poczucia nieszczęścia. Żaden z tych predyktorów nie działa samodzielnie, na co wskazują słabsze wartości korelacji semicząstkowych i cząstkowych w stosunku do wartości współczynnika *r*. Można uznać, że 42% wyjaśnionej wariancji poczucia szczęścia oznacza zadowalającą wartość uzyskanego równania regresji.

Dla uzyskania pełniejszego obrazu zastosowanej procedury w tabeli 7 zamieszczono parametry końcowych równań z poszczególnych kroków analizy.

Drugi kierunek pozwolił wykazać, że dla poczucia szczęścia wysokie znaczenie pozytywne ma poczucie niezależności od przymusu ($beta = -.16$; $p < .000$), a znaczenie ujemne ma spostrzeganie pracy jako źródła ograniczenia wolności ($beta = -.13$; $p < .000$). Wprowadzona kontrola czasu pozostawiania bez pracy ma dla poczucia szczęścia niewielkie znaczenie ujemne. Płeć praktycznie nie ma znaczenia. Wiek, czy raczej to, co może się łączyć z jego wzrostem, urastając do rangi najważniejszego predyktora, zdecydowanie nega-

tywnie wpływa na poczucie szczęścia osób bezrobotnych ($beta = -.20$, $p < .000$). Bliższe dane o tym zbiorze predyktorów ($R = .13$; $R^2 = .12$; $df = 13$; $F = 20.60$; $p < .000$) zawiera tabela 8.

Shczęście można rozumieć także w bardziej powierzchownym sensie jako układ satysfakcji cząstkowych związanych z codziennymi przejawami życia, które dotyczą małżeństwa, dzieci, sytuacji finansowej i mieszkaniowej, dostępności usług, stosunków międzyludzkich i pozycji społecznej, zdrowia itp. W przeprowadzonych badaniach pytano o satysfakcje z piętnastu takich dziedzin. Odpowiedzi, w skali od 1 do 6, w jednym ze sposobów wykorzystania potraktowano jako sumę. Następnie, na drodze analizy regresji, podjęto próbę wyszukania predyktorów tak skonstruowanej zmiennej, kontrolując jednocześnie

Tabela 7

Końcowe parametry poszczególnych kroków analizy regresji poczucia szczęścia

Zmienne	R	R ²	df	F	p
Socjodemograficzne	.30	.09	4	42.13	.0000
Psychologiczne	.58	.34	18	46.57	.0000
Wartości	.15	.02	6	10.05	.0000
Psycholog. + Psychol. 2	.64	.41	19	55.36	.0000
Istotne socjodemograf.	.31	.09	4	53.21	.0000
Wszystkie istotne	.63	.42	23	41.37	.0000

Tabela 8

Predyktory poczucia szczęścia z obszaru swobody działania, poczucia odpowiedzialności i znaczenia pracy z kontrolą czasu pozostawania bez pracy, płci i wieku: $R = .13$; $R^2 = .12$; $df = 13$; $F = 20.60$; $p < .000$

Zmienne	B	SE B	Beta	T	p
Wiek	-.01	.002	-.20	-8.67	.0000
Niezależność od przymusu	.10	.01	.16	7.28	.0000
Ograniczenie wolności przez pracę	-.07	.01	-.13	-5.80	.0000
Poczucie odpowiedzialności	.01	.004	.09	3.86	.0001
Wartość pracy – praca jako praca	.002	.001	.07	2.08	.0372
Tygodniowy czas poszukiwania pracy	-.004	.001	-.07	-3.27	.0011
Wartość pracy – warunki wykonywania	-.002	.001	-.07	-1.74	.0815
Czas bez pracy	-.002	8.5664E-04	-.05	-2.11	.0346
Odpowiedzialność za znalezienie pracy	.03	.01	.04	1.81	.0705
Wartość pracy – pozazawodowa	7.7799E-04	7.6555E-04	.03	1.02	.3096
Waga pracy	-.01	.01	-.03	-1.33	.1836
Odpowiedzialność za utratę pracy	.01	.01	.02	.727	.4672
Płeć	-.01	.03	-.01	-.268	.7890

czas pozostawania bez pracy, wiek i płeć. Dane zawarte w tabeli 9 są interesujące dla prowadzonych rozważań z punktu widzenia przydatności zmiennych z obszaru pracy do wyjaśniania źródeł satysfakcji częściowych osób bezrobotnych.

Cały układ predyktorów wyjaśnia niedużą część (5%) zmienności satysfakcji częściowych. Jak można zauważyć, osłabieniu satysfakcji częściowych odpowiada wzrost poczucia ograniczenia wolności przez brak pracy ($beta = -.10$;

Tabela 9

Predyktory sumy satysfakcji częściowych z obszaru swobody działania, poczucia, odpowiedzialności i wartościowania pracy z kontrolą czasu pozostawania bez pracy, płci i wieku: $R = .23$; $R^2 = .05$; $df = 13$; $F = 7.32$; $p < .0007$

Zmienne	B	SE B	Beta	T	p
Poczucie odpowiedzialności	.02	.004	.10	4.24	.0000
Ograniczenie wolności przez brak pracy	-.05	.01	-.10	-3.89	.0001
Odpowiedzialność za znalezienie pracy	.06	.01	.09	3.69	.0002
Tygodniowy czas poszukiwania pracy	-.005	.001	-.08	-3.31	.0009
Wartość pracy – praca jako praca	.002	.001	.07	1.77	.0765
Niezależność od przymusu	.04	.01	.07	2.69	.0073
Odpowiedzialność za utratę pracy	-.02	.01	-.04	-1.63	.1024
Czas bez pracy	-.001	8.7895E-04	-.03	-1.30	.1952
Wartość pracy – warunki	-6.4744E-04	.001	-.02	-.52	.6043
Wartość pracy pozazawodowa	4.88707E-04	8.1143E-04	.02	.60	.5471
Waga pracy	-.003	.01	-.006	-.26	.7956

$p < .000$) i wzrost tygodniowego czasu poszukiwania pracy oraz wydłużanie się czasu pozostawania bez pracy. Satysfakcje cząstkowe rosną wraz ze wzrostem odpowiedzialności za znalezienie pracy ($beta = .09$; $p < .0002$), wzrostem ogólnego poczucia odpowiedzialności ($beta = .09$; $p < .0003$), wartościowaniem pracy w wymiarze „praca jako taka” (inne mierzone wymiary to warunki pracy i pozazawodowe wartości pracy). Ogólna waga pracy, mierzona za pomocą pytania – jak ważne miejsce w twoim życiu zajmuje praca – w tym układzie predyktorów, nie ma znaczenia ($beta = -.006$). Kontrola płci i wieku nie wskazuje na ich znaczenie dla satysfakcji cząstkowych, podczas gdy wiek ma zasadnicze znaczenie dla ogólnego poczucia szczęścia, natomiast płeć tutaj także nie odgrywa zasadniczej roli (por. tabela 9).

Wyniki ANOVA dla poczucia szczęścia, w odniesieniu do interakcji płci i czasu pozostawania bez pracy, przedstawiono w tabeli 10. Przyjmijmy oznaczenia:

A – płeć,

B – czas pozostawania bez pracy:

B_1 : do 6 m, B_2 : 7 – 12 m, B_3 : powyżej roku.

Jak wynika z danych zawartych w tabeli 10 dla poczucia szczęścia, w tym układzie zmiennych, znaczenie statystycznie istotne ma tylko czas pozostawania bez pracy. Obliczenie .05% przedziałów ufności pozwoliło wykryć tylko jeden przedział bez kontrastu zerowego, co w praktyce

Tabela 10

Płeć i czas pozostawania bez pracy jako efekty główne i proste uwarunkowań poczucia szczęścia

Źródło wariacji	SS	df	MS	F	p
Płeć	.01	1	.01	.02	.879
Czas pozostawania bez pracy	14.86	2	7.43	16.20	.000
A × B ₁ , B ₂ , B ₃	.08	2	.04	.09	.913
Błąd	1076.60	2347	.46		
Razem	1093.75	2352	.47		

oznacza, że osoby bezrobotne, które pozostają bez pracy od 6 do 12 miesięcy mają niższe poczucie szczęścia, niż te, którzy pozostają bez pracy do pół roku. Różnica ta wyjaśnia ledwie około 1% wariacji interesującej nas w tym miejscu zmiennej zależnej ($R^2 = .016$).

UWARUNKOWANIA WOLNOŚCI – PRACY

Analizę statystyczną prowadzono za pomocą ANOVA. W celu wyszukania grup różniących się wartością wskaźnika wolność – praca na poszczególnych poziomach uwzględnianych zmiennych niezależnych, zastosowano test Duncana z założonym poziomie istotności $p < .05$.

ZMIENNE SOCJODEMOGRAFICZNE

Wiek, płeć, stan cywilny, wykształcenie, miejsce zamieszkania

Przyjęto cztery poziomy wieku: 17 – 22, 23 – 29, 30 – 39 i ponad 40 lat, które istotnie różnicują bezrobotnych na wymiarze wolność – praca ($F = 17.75$; $df = 3$; $R^2 = .02$; $p < .000$). Osoby po 40. roku życia (.97) i z przedziału 30 – 39 lat (1.07) mają mniejsze poczucie wolności związanej z pracą, niż osoby młodsze z przedziału 17 – 22 lata (1.31). Od dwóch najstarszych grup większe poczucie wolności pracy ma także grupa w wieku 23 – 29 (1.23). Oznacza to, że z wiekiem rośnie ograniczenie swobody działania spowodowane brakiem pracy oraz maleje zadowolenie z braku rygorów pracy.

Niższe poczucie wolności – pracy mają mężczyźni niż kobiety ($F = 11.2$; $df = 1$; $p < .0008$). Znaczenie różnicujące ma także stan cywilny ($F = 7.06$; $df = 4$; $R^2 = .00$; $p < .000$). Kawalerowie mają poczucie wolności – pracy wyższe (1.32) niż panny (1.19), żonaci (1.12), mężatki (1.11) i rozwiedzeni (.97). Ci ostatni, na analizowanym wymiarze, gorzej znoszą brak pracy niż wolne i zamężne kobiety. Wynika z tego, że w sytuacji utraty pracy kryzys wieku średniego pogarsza perspektywę życiowe osoby bezrobotnej, podobnie jak bycie w związku małżeńskim, zwłaszcza w roli męża. Z jednej strony rodzinne role społeczne mężczyzny i kobiety podnoszą ich poziom zobowiązań, który powoduje, że brak pracy jest silnie zagrażający. Jednak, z drugiej strony, role te sprzyjają wsparciu, którego nie mają rozwiedzeni.

Wykształcenie wydaje się słabiej wpływać na doświadczanie wolności pracy ($F = 2.71$; $df = 4$; $R^2 = .00$; $p < .029$). Stosunkowo najniżej na wymiarze wolność – praca znajdują się osoby z wykształceniem zawodowym (1.10), które mają to poczucie istotnie niższe od bezrobotnych z wykształceniem podstawowym (1.22) i wyższym (1.30). Sytuacja

osób z wykształceniem zawodowym uchodzi na rynku pracy za szczególnie niekorzystną. Wprawdzie mają one jakieś wykształcenie, które powoduje, że mniej chętnie przyjmują każdą pracę niż osoby z wykształceniem podstawowym. Niestety, najczęściej nie są to zawody poszukiwane przez pracodawców. Wśród badanych aż 23% stanowili wykwalifikowani pracownicy fizyczni, a prawie 27% pracownicy fizyczni półwykwalifikowani i niewykwalifikowani. W odniesieniu do wykształcenia oznacza to, że wykształcenie zawodowe miało 35.5%, a podstawowe 14.8% respondentów. Wyższe, ledwie 4.5%. Nadto ograniczenie wolności – pracy istotnie gorzej znoszą mieszkańcy wsi (1.11) niż miasta (1.19), którzy mają więcej alternatyw poszukiwania zarobku i w ogóle spędzania wolnego czasu.

ZMIENNE ZWIĄZANE Z PRACĄ

Czas pozostawania bez pracy i tygodniowy czas jej poszukiwania

Doświadczenie wolności – pracy zależy negatywnie od czasu pozostawania bez pracy ($F = 5,91$; $df = 3$; $R^2 = .00$; $p < .001$). Jest ono istotnie wyższe w ciągu pierwszych 5 miesięcy bez pracy (1.23) w stosunku do 6 – 8 miesięcy (1.16), 9 – 12 miesięcy (1.19) oraz powyżej roku (1.04) jej nieposiadania.

Tygodniowy czas poszukiwania pracy, łączy się ujemnie z poczuciem wolności – pracy ($F = 3,48$; $df = 3$; $R^2 = .06$; $p < .000$). Okazuje się, że radzenie sobie z brakiem pracy, poprzez wydłużanie czasu przeznaczonego na jej znalezienie, nie jest efektywne z punktu widzenia dobrostanu osoby bezrobotnej. Poczucie wolności – pracy (1.77), statystycznie istotnie wyższe od wszystkich pozostałych mają ci, którzy pracy nie szukają wcale. Ponadto wyższe poczucie wolności – pracy mają osoby szukające jej od .5 do 3 godzin tygodniowo (1.32) w stosunku do osób, które szukają jej dłużej. Z kolei te, które szukają pracy więcej jak 10 godzin tygodniowo, uzyskały niższą wartość wskaźnika wolność – praca (.91) niż osoby szukające pracy 4 – 9 godzin (1.14). Generalnie 6% wyjaśnionej wariancji wolności – pracy, za pomocą zmiennej – czas poszukiwania pracy – wskazuje na pewne znaczenie tej ostatniej.

Wybrane interakcyjne uwarunkowania czasu poszukiwania pracy

Z uwagi na możliwość wzajemnego oddziaływania na siebie predyktorów czasu poszukiwania pracy, na co wskazują, tu nie przedstawione, zróżnicowane wartości współczynników korelacji r , sr i pr , zobaczmy jaką wartość wyjaśniającą mają interakcje płci, odpowiedzialności i samooceny.

W tabeli 11 zawarte są wyniki ANOVA dla uwzględnionych zmiennych. Przyjmijmy oznaczenia:

- A – płeć: A_1 – mężczyzna, A_2 – kobieta;
- B – poczucie odpowiedzialności:
- B_1 – niskie, B_2 – średnie, B_3 – wysokie;
- C – samoocena:
- C_1 – niska, C_2 – średnia, C_3 – wysoka.

Ponownie widać, że statystycznie istotne znaczenie ($p < .000$) dla tygodniowego czasu poszukiwania pracy ma płeć (mężczyźni szukają dłużej) oraz, nieco słabsze, poczucie odpowiedzialności ($p < .009$). Zupełnie nieistotna okazuje się

Tabela 11
Efekty główne i proste uwarunkowań czasu poszukiwania pracy

Źródło wariancji	SS	df	MS	F	p
Płeć	1763.37	1	1763.37	14.11	.000
Poczucie odpowiedzialn.	1176.52	2	588.26	4.71	.009
Samoocena	402.36	2	201.18	1.61	.200
$A \times B_1, B_2, B_3$	197.68	2	98.84	.79	.454
$A \times C_1, C_2, C_3$	55.48	2	27.74	.22	.801
$B \times C$	108.81	4	27.20	.22	.929
$A \times B \times C$	1133.59	4	283.40	2.27	.060
Błąd	272961.83	2184	124.98		
Razem	278459.71	2201	126.52		

być samoocena i wszelkie interakcje, może poza słabą interakcją czynników głównych ($A \times B \times C$) istotną ledwie na poziomie $p < .06$. Zapewne stąd układ zmiennych w tej postaci wyjaśnia ledwie 2% wariancji analizowanej zmiennej zależnej.

Obliczenie granic przedziałów ufności na poziomie $\alpha = .05$ pozwoliło stwierdzić, że kontrastu zerowego nie zawierają jedynie czynnik A – płeć (.47; 1.50) oraz B – poczucie odpowiedzialności (-1.64; -.27) w odniesieniu do różnicy czasu po-

szukiwania między grupami o jej niskim (7.84 h) i średnim (10.86 h) poziomie. Inaczej mówiąc, do pewnego momentu wzrost gotowości do podejmowania zachowań odpowiedzialnych wydłuża tygodniowy czas poszukiwania pracy. Później wzrostowi poczucia odpowiedzialności nie towarzyszą zmiany czasu przeznaczanego na poszukiwanie pracy. Wszelkie inne przedziały zawierają kontrast zerowy wskazując tym samym na brak różnic między grupami o poszczególnych wartościach branych pod uwagę zmiennych.

Atrybucja braku pracy, stopień odpowiedzialności za jej brak i znalezienie

Pod uwagę wzięto siedem potencjalnych przyczyn braku pracy, które istotnie, ale z różną siłą, łączą się z doświadczaniem wolności – pracy ($F = 14.94$; $df = 6$; $R^2 = .036$; $p < .000$). Oto ich lista wraz ze średnią wartością w analizowanym wymiarze:

1. Likwidacja zakładu	–	1.01
2. Brak pracy	–	1.22
3. Zwolnienie grupowe	–	.99
4. Zwolnienie indywidualne	–	1.15
5. Zwolnienie dyscyplinarne	–	1.66
6. Odejście na wł. prośbę	–	1.38
7. Nie chce pracować	–	2.12

W zakresie wolności – pracy, od wszystkich pozostałych grup, istotnie lepiej mają się osoby, które nie pracują, ponieważ nie chcą. Ci, którzy nie chcą pracować, zwolnieni zostali dyscyplinarne oraz odeszli na własne życzenie, istotnie silniej odczuwają wolność – pracę niż ci, którzy pracy nie mogą znaleźć, zostali zwolnieni grupowo, indywidualnie lub na drodze likwidacji zakładu pracy. Chodzi o to, że członkowie trzech pierwszych z wymienionych grup słabiej odczuwają ograniczenie wolności spowodowane brakiem pracy i bardziej potrafią się cieszyć z braku rygorów pracy niż pozostali. Oznacza to zróżnicowanie doświadczania braku pracy w zależności od powodu jej utraty, w kierunku zgodnym z racjonalnym przewidywaniem, że pozytywnemu wartościowaniu pracy odpowiada większe poczucie ograniczenia wolności w wyniku jej straty.

Atrybucja odpowiedzialności za znalezienie pracy także różnicuje bezrobotnych pod względem poczucia wolności – pracy ($F = 11.85$; $df = 3$; $R^2 = .014$; $p < .000$). Najslabsze mają je ci, którzy za znalezienie pracy czynią odpowiedzialny rząd

(.94) lub władze (1.07). Istotnie większe mają je ci bezrobotni, którzy odpowiedzialność za znalezienie pracy przypisują urzędowi pracy (1.16) lub sobie (1.23).

Na odczuwanie wolności – pracy wpływa także stopień odpowiedzialności za znalezienie pracy (0–4; $F = 1.63$; $df = 4$; $R^2 = .003$; $p < .016$). Istotnie wyższy poziom wolności – pracy ma grupa, która uważa, że spoczywa na niej większość odpowiedzialności za znalezienie pracy (1.21) od grupy, która uważa, że jest w tym względzie całkowicie odpowiedzialna (1.10). Wysoki poziom tak rozumianej odpowiedzialności nie sprzyja więc wolności związanej z pracą.

Ludzie, którzy nie czują żadnej odpowiedzialności za brak pracy i czują odpowiedzialność całkowitą, mają niższe poczucie wolności – pracy (odpowiednio 1.05 i 1.10) od bezrobotnych na pozostałych trzech poziomach, którzy wraz ze wzrostem tego rodzaju odpowiedzialności uzyskiwali odpowiednio średnie wartości zmiennej wolność – praca równe 1.27, 1.34, 1.33. Porównanie grup za pomocą ANOVA pozwoliło uzyskać następujące parametry: $F = 11.68$; $df = 4$; $R^2 = .019$; $p < .000$. Być może uzyskany efekt zależności wolności – pracy od odpowiedzialności oznacza, że wysoka odpowiedzialność za brak pracy pogarsza poczucie wolności – pracy, ponieważ jej brak powoduje w tym przypadku frustrację i przykre stany emocjonalne. Z kolei niska odpowiedzialność może dotyczyć ludzi w podobnym stanie psychicznym, ale z późniejszych faz bezrobocia lub doznających poczucia bezradności, czego nie da się zapewne wyjaśnić bez dalszych badań.

POCZUCIE SZCZĘŚCIA, SAMOOCENA, DEPRESJA

Dla poszczególnych wartości w skali szczęścia (0–3) rozkład wartości dla poczucia wolności – pracy był następujący: 0 – .66; 1 – .98; 2 – 1.25; 3 – 1.39. Oznacza to, że większe poczucia wolności-pracy łączy się z większym poczuciem szczęścia ($F = 74.86$; $df = 3$; $R^2 = .03$; $p < .000$). U ludzi skądinąd szczęśliwych, utracie pracy nie towarzyszy taki niski stan poczucia wolności – pracy, jak u ludzi mniej szczęśliwych. Tym samym powstaje przesłanka do traktowania poczucia wolności – pracy jako wskaźnika poczucia jakości życia.

Odnosząc wskaźnik wolność – praca do samooceny uwzględniono jej trzy poziomy: niska

(0–4) – 1.062; średnia (5–6) – 1.143; wysoka (7–) – 1.27. Statystycznie istotnie różni się grupa osób z wysoką samooceną od obydwóch pozostałych, co oznacza, że wzrostowi samooceny odpowiada wzrost poczucia wolności – pracy. Innymi słowy, osoby o wyższej samoocenie są mniej narażone na skutki utraty pracy mierzone za pomocą wskaźnika wolność – praca, niż osoby o niskiej samoocenie ($F = 11.90$; $df = 2$; $R^2 = .010$; $p < .000$).

Dla wolności – pracy różnicująca okazała się także depresja ($F = 15.86$; $df = 2$; $R^2 = .01$; $p < .000$). Grupa o niskiej depresji ma statystycznie istotnie wyższe poczucie wolności – pracy (1.29) niż grupy o depresji średniej (1.12) i wysokiej (1.06). Innymi słowy, depresja ujemnie łączy się z wolnością – pracą. „Na pochyłe drzewo kozy się pną”. Bezrobotnym o wyższym poziomie depresji, bardziej niż pozostałym, doskwiera ograniczenie wolności przez brak pracy, co wydaje się nie budzić zaskoczenia.

WAGA PRACY W ŻYCIU

Przyjęto trzy poziomy wagi pracy, którym odpowiadają następujące wartości wskaźnika wolność – praca: 1) praca nieważna – 1.40, 2) średnio ważna – 1.47, 3) bardzo ważna – 1.24.

Statystycznie istotnie różni się grupa 3 od grupy 1 i od grupy 2, co oznacza, że przy bardzo wysokim wartościowaniu pracy, w sytuacji jej utraty, następuje obniżenie poczucia wolności – pracy. Ludzie ci nie cieszą się z braku rygorów pracy, a jej brak ogranicza im poczucie swobody działania ($F = 12.03$; $df = 2$; $R^2 = .10$; $p < .000$).

Kilka innych pytań kwestionariusza także dotyczyło wagi i zadowolenia z pracy. W efekcie do równania regresji wolności – pracy wprowadzono trzy predyktory związane z pracą: wagę pracy w życiu, zadowolenie z miejsca pracy, znaczenie pracy wyrażone przez bezrobotnych procentowo względem znaczenia czasu wolnego, społeczności, religii i rodziny. Uzyskano dla tego kroku końcowe równanie o parametrach: $R = .28$; $R^2 = .08$; $df = 2$; $F = 89.22$; $p < .000$, w skład którego weszły dwie zmienne – waga pracy w życiu ($beta = -.27$; $r = -.27$; $sr = -.27$; $pr = -.27$) oraz zadowolenie z miejsca pracy ($beta = .08$; $r = .07$; $sr = .08$; $pr = .08$). Łatwo zauważyć zrozumią i stosunkowo silną zależność ujemną wagi pracy i wolności związanej z pracą. Bezrobotny czuje ograniczoną

wolność działania i niezadowolenie z braku rygorów pracy wtedy, kiedy waga pracy w jego życiu jest wysoka. Zależność ta wyraźniej uwidoczniła się jako efekt krokowej analizy regresji zastosowanej dla wolności – pracy. Końcowe predyktory wyłoniono spośród 26 zmiennych o charakterze socjodemograficznym, 5 dotyczących poczucia odpowiedzialności, 27 dotyczących poczucia jakości życia, 3 związanych ze znaczeniem pracy. Waga pracy okazała się najsilniejszym predyktorem wolności – pracy ($beta = -.20$; $r = -.27$; $sr = -.19$; $pr = -.21$; $F = 63.23$; $p < .000$). **Tabela 12** przedstawia dziesięć pierwszych zmiennych końcowego równania regresji dla wolności – pracy o parametrach: $R = .47$; $R^2 = .22$; $df = 14$; $F = 25.82$; $p < .000$.

Zmienna – waga pracy – działa wzmocniana przez inne predyktory, ponieważ ich kontrola obniża wartości korelacji semicząstkowej sr i cząstkowej pr , w stosunku do wartości r . Podobnie jest w całej pierwszej piątce predyktorów. Odpowiedzialność, długi czas martwienia się w ciągu dnia, wykształcenie średnie i zawodowe, które najczęściej posiadają bezrobotni, niezbyt sprecyzowany zawód umysłowy i długość aktywności w ciągu dnia także obniżają poczucie tego rodzaju wolności. Dodatkowo wpływają zaś zadowolenie z obecnego życia, dochody i sytuacja finansowa własna i rodziny.

DYSKUSJA

ZNACZENIE PRACY

Okazuje się, że czynniki socjodemograficzne w słabym stopniu (3%) wpływają na wartościowanie pracy przez bezrobotnych. Ważniejsze są czynniki psychologiczne, które wyjaśniają aż 16% zmienności znaczenia pracy. W końcowym zbiorze predyktorów, który wyjaśnia 19% wariancji tej zmiennej, w ogóle nie ma zmiennych socjodemograficznych. Jest natomiast specyficzny predyktor określający zadowolenie z braku rygorów pracy. Wzrostowi zadowolenia z braku takich rygorów odpowiada spadek znaczenia pracy. Z kolei, wzrost znaczenia pracy pozytywnie łączy się ze spostrzeganiem siebie jako osoby aktywnej, z jakimiś osiągnięciami życiowymi, która jest zdrowa i nie ceni wysoko czasu wolnego jako sfery życia. Uzyskany rezultat staje się przyczynkiem do dyskusji nad rolą czynników socjodemograficznych i psychologicznych

Tabela 12

Dziesięć pierwszych zmiennych końcowego równania regresji dla wolności – pracy: $R = .47$; $R^2 = .22$; $df = 14$; $F = 25.82$; $p < .000$

Zmienne	Beta	r	sr	pr	F	p
Waga pracy	-.20	-.27	-.19	-.21	63.22	.0000
Dzienny czas martwienia się	-.18	-.21	-.12	-.14	26.82	.0000
Poczucie odpowiedzialności	-.14	-.22	-.13	-.15	30.86	.0000
Zadowolenie z obecnego życia	.14	.25	.13	.15	28.89	.0000
Dochody	.09	.16	.09	.10	14.38	.0001
Wykształcenie zawodowe	-.09	-.05	-.06	-.07	8.61	.0007
Dzienny czas działania	-.08	.04	-.06	-.06	5.70	.017
Sytuacja finansowa	.08	.19	.07	.08	9.26	.002
Zawód – inni umysłowi	-.07	-.05	-.06	-.07	7.42	.003
Wykształcenie średnie	-.07	-.012	-.05	-.06	4.40	.036

w wyjaśnianiu zachowań człowieka (Czapiński, 1991, 1994, 1998; Łukaszewski, 1995; Derbis, Bańka, 1998). W obszarze wartościowania pracy ważniejsze są czynniki psychologiczne. Pamiętając o tym trzeba jednak zauważyć, że analiza udziału predyktorów socjodemograficznych, uwzględniająca ich poszczególne poziomy, wskazuje, iż mają one wartość różnicującą. Generalnie, bardziej bezpieczne pozycje społeczne, związane z młodym wiekiem, byciem mężatką lub kawalerem sprzyjają u bezrobotnych niższemu wartościowaniu pracy w porównaniu do osób po 40 roku życia, rozwiedzionych lub żonaty. Na znaczenie roli społecznej dla wartościowania pracy wskazuje też brak w tym względzie samodzielnego znaczenia płci i wykształcenia. Obie zmienne nabierają znaczenia dopiero w kontekście określonej sytuacji. Nie wystarczy więc być kobietą lub mieć jakieś wykształcenie. Trzeba jeszcze móc pełnić role związane z płcią i wykorzystywać wykształcenie do zdobycia zatrudnienia.

Jeśli chodzi o wpływ poziomów zmiennych psychologicznych na wartościowanie pracy, to przedstawia się on w następujący sposób. Nie ma wpływu poziom depresji, wg Czapińskiego (1998) najlepsza miara przystosowania społecznego w przekroju generacyjnym. Być może dlatego, że chociaż można wyróżnić bezrobotnych o mniejszym i większym poziomie depresji, to i tak w sensie klinicznym są to przede wszystkim osoby z dolnego przedziału depresji. Natomiast ma wpływ

poziom samooceny i poczucia odpowiedzialności. Bezrobotni o wysokiej samoocenie cenią pracę najniżej, to znaczy mniej niż ci, którzy mają średnią i niską samoocenę. Można przypuszczać, że wysoka samoocena dotyczy bezrobotnych, którzy nie wiążą jej z pracą, a w życiu radzą sobie niekoniecznie na podstawie tego obszaru aktywności. Trudno spodziewać się wysokiego wartościowania pracy przez bezrobotnych o wysokiej samoocenie, skoro nie mają właśnie pracy. Najwyżej cenią ją osoby o średniej samoocenie, których jest najwięcej, i dla których praca jest podstawową nadzieją na zdobywanie środków do życia. Wyższe znaczenie pracy przypisują bezrobotni o wysokim poczuciu odpowiedzialności, w stosunku do bezrobotnych z odpowiedzialnością niską i średnią. W podstawach teoretycznych SPO, wykorzystywanej w badaniach do pomiaru poczucia odpowiedzialności, pozytywny stosunek do zobowiązań jest wskaźnikiem odpowiedzialności. Praca dla badanych osób jest jednym z takich zobowiązań. Inaczej, w świetle aktualnych regulacji prawnych, nie mogłyby być klientami biur pracy, a tylko takie osoby były respondentami. Być może zasilek i korzystać z innych form pomocy urzędu pracy, bezrobotny także musi podjąć zobowiązanie, na przykład, że udokumentuje poszukiwanie pracy, sytuację finansową i będzie zgłaszać się do urzędu na każde wezwanie.

W zakresie poszukiwania predyktorów znaczenia pracy najlepsze efekty dała hierarchiczna ana-

liza regresji, która pozwoliła na wyodrębnienie z obszaru zmiennych socjodemograficznych, psychologicznych i wartości takiego końcowego układu predyktorów, którego liniowa kombinacja wyjaśnia aż 83% wariacji znaczenia pracy jako sfery życia, porównywanej z czterema innymi sferami: znaczeniem rodziny, czasu wolnego, społeczności i religii ($R = .91$; $R^2 = .83$; $df = 16$; $F = 472.06$; $p < .000$). Zastanawiające jest, że spośród 16 predyktorów z końcowego równania regresji pracy jako sfery życia, najważniejsze są pozostałe sfery, i że zależność ta zawsze jest ujemna. Innymi słowy, wzrostowi znaczenia rodziny, czasu wolnego, religii i społeczności odpowiada spadek znaczenia pracy. Być może jest to przejaw rekompensaty strat poniesionych z tytułu braku pracy, realizowany na pozostałych obszarach życia społecznego. W innych analizach znaczenia wyróżnionych sfer, wprowadzając kontrolę ekonomicznej „biedy” i „dostatku” na podstawie udziału regionów kraju w wytwarzaniu PKB, ujawniano, że znaczenie religii można wyjaśnić biedą w 4%, a znaczenie rodziny w 1%. Nie są to wysokie wartości, ale z pięciu branych pod uwagę sfer życia tylko religia i rodzina różnicują statystycznie istotnie bezrobotnych z obszarów „biedy” i „bogactwa” (Derbis, Bańka, 1998). Trudno wykluczyć, że praca dla bezrobotnych, w porównaniu z innymi sferami życia, jest swoistym złem koniecznym, a jej realizacja odbywać się może ewentualnie kosztem pozostałych sfer. Jednocześnie, obniżanie wartości pracy, w sytuacji jej braku, jest przejawem obrony ego poprzez dbałość o dobrą samoocenę. Generalnie deklarowana przez bezrobotnych wartość pracy nie jest niska. Na przykład według częstości pojawiania się na pierwszym miejscu, w odpowiedzi na otwarte pytanie o pięć najważniejszych wartości, praca plasuje się na miejscu trzecim, po rodzinie i zdrowiu. Natomiast, według częstości wymieniania na miejscach od 1 do 5, praca zajmuje nawet miejsce drugie, tuż po rodzinie. Wśród osób pracujących waga życia osobistego i rodzinnego na całym świecie, tak w USA, jak i Japonii oraz Rosji wzrasta. Pracownicy oczekują równowagi między karierą zawodową a życiem osobistym. Tak wynika przynajmniej z raportu firmy konsultingowej Gemini Consulting (1998), która zatrudnia 1800 konsultantów, 2230 pracowników na całym świecie w 30 oddziałach. W tym względzie polski bezrobotny byłby więc podobny do standardu pracownika, jaki firma ta stworzyła

na podstawie badań ponad 10 tys. pracowników w 13 krajach świata, w tym 10 państw Europy Zachodniej. Na innych wymiarach podobieństwa są już mniejsze lub żadne.

Spośród analizowanych w prezentowanym opracowaniu trzech wymiarów pracy, najważniejszy dotyczy stosunków międzyludzkich, po warunkach pracy i pracy jako takiej. Pod tym względem polski bezrobotny odbiega zasadniczo od modelu pracownika z raportu Gemini Consulting, dla którego najważniejsza jest nowoczesnie rozumiana pewność zatrudnienia. Chodzi o pewność kariery związaną z wieloma różnymi, a nie z jednym, stałym, miejscem pracy. Stosunki w pracy jako wartość nie pojawiają się. Liczy się natomiast rozwój kariery i awans, które dla polskiego bezrobotnego, jako składowe pracy jako takiej, są stosunkowo najmniej ważne. No cóż, najważniejszy predyktor wysokiego wartościowania stosunków międzyludzkich przez bezrobotnego to wykształcenie podstawowe. Dla tych osób jest to typowe wartościowanie w połączeniu z oczekiwaniem dobrego wynagrodzenia, ponieważ praca jaką mogą wykonywać nie sprzyja ani awansom, ani karierze. Pieniądze cenią jednak wszyscy badani z raportu Gemini Consulting i dobra płaca znajdowała się zazwyczaj w pierwszej piątce oczekiwań pracowników, zwłaszcza w krajach gdzie dochody są niskie. Być może nie jest to najlepszy pomysł porównywać oczekiwania bezrobotnego z oczekiwaniami pracownika. Jednak w ten sposób powstaje pewien obraz różnic i podobieństw między spostrzeganiem pracy przez obie grupy ludzi, który może być pomocny w pracy z bezrobotnymi i w kreowaniu nowoczesnego rynku pracy, także z myślą o nich.

Na koniec dyskusji o znaczeniu pracy dla osób bezrobotnych należałoby zwrócić uwagę na dwie sprawy. Po pierwsze, na konsekwencje wysokiego wartościowania stosunków międzyludzkich przez bezrobotnych, które w praktyce oznaczają wysoką deprivację emocjonalną z wszystkimi jej negatywnymi skutkami społecznymi. Oznacza to konieczność uwzględnienia poruszonego problemu w konstruowaniu psychologicznych programów zwalczania bezrobocia, jako warunku ich większej skuteczności. Ludziom brakuje nie tylko pracy, ale i innych ludzi. Po drugie, na główne predyktory, jednakowe dla wszystkich trzech wymiarów pracy. Są to dzienny czas beztroski i dzienny czas rozmyślenia (martwienia się), które ujemnie łączą się z

pozazawodowymi wartościami pracy, warunkami pracy i pracą jako taką. Wynika z tego pozornie dosyć oczywisty wniosek, że jeśli dzienny czas bez troski jest wysoki, to pracy przypisuje się mniejsze znaczenie. Chodzi jednak o to, że nie wiadomo na dobrą sprawę skąd bierze się bez troska. Czy jest to funkcja jakiegoś układu cech osobowościowych, wartości z własnej niszy ekologicznej, czy przejaw inklinacji pozytywnej (Czapiński, 1998) albo też znany Weinstein (1980) efekt nierealistycznego optymizmu. Ten ostatni, jak wykazuje Czapiński (1998), jest u Polaków jednostronny, tzn. dotyczy jedynie porażek życiowych, a nie sukcesów. Przeciwny Polak wierzy, że zło zagraża mu bardziej niż innym, ale nie wierzy, że w większym stopniu niż innych spotka go dobro. Zadowolenie, zoperacjonalizowane w jednym z pytań jako dzienny czas bez troski, może jednak istnieć bez pracy. Skoro tak, to ludzie ogólnie bardziej bez troskcy także mniej przykro będą doświadczać skutków braku pracy, a samą pracę, dla własnej „wygody psychicznej”, mniej cenić.

SZCZĘŚCIE A PRACA

Praca jako sfera życia i jako wartość pełni stosunkowo małą i ujemną rolę wśród tych predyktorów, które wyjaśniają 42% zmienności poczucia szczęścia osób bezrobotnych. Wzrostowi znaczenia pracy odpowiada spadek poczucia szczęścia. Brak tego, co się ceni powoduje wysokie koszty psychiczne. Analiza predyktorów szczęścia potwierdza wnioski przedstawione w pierwszej części dyskusji, że największe znaczenie pozytywne dla poczucia szczęścia ma aktualne zadowolenie z życia i czas przeżywania szczęścia w ciągu dnia, a negatywne – dzienny czas poczucia nieszczęścia. Żaden z tych predyktorów nie działa samodzielnie. Biorąc pod uwagę złożoność badanego fenomenu dokonano jeszcze dalszych analiz, wprowadzając zmienne z obszaru wolności i odpowiedzialności. Okazało się, że dla poczucia szczęścia wysokie znaczenie pozytywne ma poczucie niezależności od przymusu, a znaczenie ujemne ma spostrzeganie pracy jako źródła ograniczenia wolności. Wprowadzona kontrola czasu pozostawiania bez pracy wykazała, że dla poczucia szczęścia czas pozostawiania bez pracy ma niewielkie znaczenie ujemne. Wiek, czy raczej to, co może się łączyć z jego wzrostem, jest wprawdzie najważniejszym negatywnym predyktorem poczucia szczęścia,

ale pozostałe zmienne socjodemograficzne są nieistotne.

Wyniki badania poczucia szczęścia na podstawie interakcji czasu pozostawiania bez pracy i płci wskazują, że znaczenie statystycznie istotne ma tylko czas pozostawiania bez pracy. Jest to kolejna przesłanka do uwzględniania go jako ważnej zmiennej w psychologicznych badaniach nad bezrobociem oraz w konstrukcjach programów zwalczania skutków braku pracy.

Większość zmiennych związanych z pracą ma ujemny wpływ na globalne doświadczanie satysfakcji częściowych. Osłabieniu satysfakcji częściowych odpowiada wzrost poczucia ograniczenia wolności przez brak pracy i wzrost tygodniowego czasu poszukiwania pracy oraz wydłużanie się czasu pozostawiania bez pracy. Satysfakcje częściowe rosną wraz ze wzrostem odpowiedzialności za znalezienie pracy oraz ze wzrostem ogólnego poczucia odpowiedzialności, a także ze wzrostem wartościowania pracy w wymiarze „praca jako taka” (inne mierzone wymiary to warunki pracy i pozazawodowe wartości pracy). Ogólna waga pracy, mierzona za pomocą pytania – jak ważne miejsce w twoim życiu zajmuje praca – w tym układzie predyktorów, nie ma znaczenia. Ponieważ zmienność satysfakcji częściowych udało się wyjaśnić tylko w 5%, znalezione predyktory nie mają tak dużej wartości wyjaśniającej, jak predyktory znaczenia pracy, które wyjaśniają 83% jej zmienności, czy predyktory poczucia szczęścia w ostatnich dniach, które odpowiadają za 42% jego zróżnicowania. Z kolei, stwierdzone wyżej, najniższe wśród innych wymiarów pracy, wartościowanie „pracy jako takiej”, oznacza, w świetle dodatniego związku satysfakcji częściowych i „pracy jako takiej”, że bezrobotni z tego powodu mają obniżony poziom satysfakcji częściowych. Natomiast lepiej dla poczucia jakości życia bezrobotnych prognozuje dodatni związek odpowiedzialności za znalezienie pracy z satysfakcjami częściowymi, ponieważ większość z nich czuje się wysoce odpowiedzialna za znalezienie pracy i uważa, że jest to głównie obowiązek osoby bezrobotnej.

WOLNOŚĆ – PRACA

Zagregowana zmienna wolność – praca zależna jest od szeregu predyktorów istotnych także dla znaczenia pracy i poczucia szczęścia. Predyktory

te układają się w miarę spójną psychologiczną całość z predyktorami znaczenia pracy i poczucia szczęścia. Wśród zmiennych demograficznych znowu ważny jest wiek, w ten sposób, że wraz z przybywaniem lat, zwłaszcza po 40 roku życia, brak pracy wpływa negatywnie na odczuwanie wolności – pracy, podobnie jak na odczuwanie szczęścia. Poczucie wolności – pracy obniża się także, zwłaszcza u mężczyzn, jeśli rośnie tygodniowy czas poszukiwania pracy i czas pozostawiania bez pracy oraz znaczenie samej pracy. Duża ilość czasu przeznaczona na nieefektywne poszukiwanie pracy, które tylko wydłuża okres pozostawiania bez pracy, działa szczególnie frustrująco. Objawem może być wtedy spadek poczucia wolności – pracy. Zgodnie z przewidywaniami, wysokie wartościowanie pracy powoduje większe poczucie ograniczenia swobody działania w sytuacji jej braku, co także można wyjaśnić w kategoriach frustracji.

Tygodniowy czas poszukiwania pracy zależy z kolei od poczucia odpowiedzialności w ten sam sposób, jak zmienna wolność – praca, który graficznie przypomina odwróconą literę U. Niski i wysoki poziom odpowiedzialności skraca czas poszukiwania pracy i sprzyja niskiemu poczuciu wolności – pracy. Osoby nieodpowiedzialne mało szukają pracy, ponieważ jest to symptom braku odpowiedzialności, a bardzo odpowiedzialne dlatego, że rezygnują z nieefektywnych form radzenia sobie z sytuacją. Wydłużanie czasu poszukiwania pracy bez zmiany metod lub podstaw poszukiwań jest nieefektywne. Podobnie wysokie poczucie odpowiedzialności nie pozwala się cieszyć z ograniczenia swobody działania i braku rygorów pracy, co przejawia się w formie niskiej wartości zmiennej wolność – praca.

Jeśli przyjąć, że niechęć do pracy jest przejawem nieodpowiedzialności, to łatwiej będzie zrozumieć dlaczego ci, którzy nie chcą pracować mają się względnie dobrze w sensie posiadania wysokiego poczucia wolności – pracy. W każdym razie mają je wyższe od zwolnionych grupowo lub z powodu likwidacji stanowiska, czyli wbrew sobie. Ponadto, jak się okazuje, poczucie wolności – pracy zależy nie tylko od przyczyny braku pracy, ale także od atrybucji odpowiedzialności za znalezienie pracy. Atrybucje zewnętrzne, które chronią ego (odpowiedzialny jest rząd lub biuro), sprzyjają wzrostowi poczucia wolności – pracy, a atrybucje wewnętrzne (ja jestem odpowiedzialny)

obniżają je. Wyniki badań Czapińskiego (1998) wskazują, że ludzie, którzy spostrzegali wpływ zmiany społecznej na siebie jako negatywny atrybuowali odpowiedzialność za własne życie zewnętrznie (władze, opatrność, inni ludzie), a ludzie, którzy spostrzegali wpływ pozytywny przypisywali odpowiedzialność sobie. Uzyskany efekt Czapiński wyjaśnia w kategoriach teorii niewdzięczności społecznej. Według niej ludzie generują szczęście tak samo, jak pozytywne myśli, a nieszczęście wywołuje sytuacja tak samo, jak negatywne myśli wymuszają na ludziach sygnały zewnętrzne. Wyniki badań własnych pokazują, że nieszczęście w postaci utraty pracy atrybuowane jest zewnętrznie, a szczęście w postaci jej uzyskania zależy od osoby bezrobotnej. Teoria niewdzięczności społecznej wydaje się wyjaśniać zewnętrzne atrybuowanie braku pracy. Jednak przypisywanie sobie odpowiedzialności za jej znalezienie dotyczy przyszłości, a więc jedynie nadziei na szczęście. Być może jest więc tak, że ludzie przypisują sobie odpowiedzialność nie tylko za szczęście doznane, ale również za przewidywane i pożądane. W każdym razie myśl taka jest pozytywna i generowana wewnętrznie. Inaczej mówiąc, wydaje się, że uzyskany wynik można próbować wyjaśniać za pomocą teorii niewdzięczności społecznej.

Wysokiemu poziomowi wolności – pracy sprzyja jeszcze wysoka samoocena, poczucie szczęścia i niska depresyjność. Ten wynik prezentowanych badań, tak jak wiele przedstawionych wyżej, sugeruje, że jednak „na pochyłe drzewo kozy się pną”. Poczucie jakości życia osoby bezrobotnej jest lepsze wtedy, kiedy, pomimo braku pracy, potrafi cieszyć się życiem, jest pewna siebie niż wtedy, kiedy ma obniżoną samoocenę i jest mało kontentem. W tym względzie osoby bezrobotne są podobne do reszty populacji. Dlaczego bowiem doświadczanie bezrobocia w jakiś szczególny sposób miałyby się różnić od doświadczania innych zdarzeń krytycznych? Truizm kulturowy wyrażony porzekadłem o pochyłym drzewie jest wierzchołkiem góry lodowej ważnych problemów natury ludzkiej, związanych z optymizmem – pesymizmem oraz uzależnieniem od zmian społecznych i korzeni kulturowych. Być może w grę wchodzi także druga góra związana z metodologią badań doświadczania codzienności. Nie jest celem artykułu rozważanie tych problemów. Jednakże w świetle chociażby wyników badań Czapińskiego

(1998) należałoby zauważyć, że uzyskane przez niego dane o silnym zakotwiczeniu polskiej duszy w warunkach obiektywnych (wiek, płeć, wykształcenie, dochody...) mają niewątpliwą wartość porównawczą w sensie „podłużnym”, ponieważ dotyczą przedziału od końca lat osiemdziesiątych do końca lat dziewięćdziesiątych. Jednak istotna część argumentacji, jeśli ją dobrze odczytano, polega na porównywaniu wyników z kolejnych badań pod kątem udziału zmiennych socjodemograficznych w wyjaśnianiu wariacji dobrostanu. I te wartości, mniejsze jak 10%, w sensie metrycznym są porównywalne z uzyskanymi przez mnie. Zastosowany przez mnie „poprzeczny” sposób analizy danych, umożliwił porównanie procentowego udziału zmiennych socjodemograficznych, psychologicznych i wartości w odniesieniu do znaczenia pracy, szczęścia i wolności związanej z pracą. W efekcie udział zmiennych psychologicznych okazał się najważniejszy. Jednak, tak jak w wynikach Czapińskiego, wśród zmiennych obiektywnych najważniejszy wydaje się wiek. Jeśli chodzi o kwestie metodologiczne, to w pomiarze szczęścia posługiwano się skalą czteropunktową. Jest to ważne, ponieważ dane uzyskiwane przez Czapińskiego i odnoszone przez niego do danych CBOS, sugerują możliwość zależności udziału zmiennych socjodemograficznych w wyjaśnianiu wariacji szczęścia od długości i sposobu opisu zastosowanej skali. Wyniki czteropunktowej skali szczęścia sugerowały, przynajmniej do 1995 roku, słabe uziemienie polskiej duszy, i większą lewitację nad prozą życia. Natomiast wyniki uzyskane za pomocą skali 7-punktowej sugerowały wzrost uziemienia. Możliwe interpretacje takich wyników w kategoriach uwarunkowań historycznych (aktualna zmiana społeczna) vs kulturowych (zakorzenienie doświadczania codzienności w tradycji) pominięto, aby nie przekroczyć zamierzonych ram tematycznych opracowania.

Pozyskane w badaniach dane są dosyć bogate. Przedstawiono próbę ich wykorzystania do poszukiwania związków między doświadczaniem codzienności w okresie pozostawania bez pracy a jej wartościowaniem. Uzyskane zależności są na tyle złożone, że wymagają jeszcze trochę czasu, by z należytego dystansu, pozbawionego nazbyt emocjonalnego stosunku do niedawno zebranego materiału, należycie je zinterpretować. Czasu, a więc tego samego czynnika, który występując pod postacią zmiennych: wiek, ilość miesięcy po-

zostawania bez pracy, tygodniowa liczba godzin poszukiwania pracy, dzienny czas przeżywania szczęścia, nieszczęścia i obojętności oraz myślenia i działania – okazał się tak istotny dla doświadczania codzienności przez bezrobotnych.

LITERATURA

- Aronson, E., Wilson, T., Akert, R. (1997). *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań: Zysk i S-ka
- Bańka, A. (1990). *U źródeł psychopatologii pracy*. Poznań: Wydawnictwa Naukowe PP.
- Bańka, A. (1992). *Bezrobocie. Podręcznik pomocy psychologicznej*. Poznań: Print-B.
- Bańka, A. (1993). Bezrobocie jako przyczyna, skutek oraz kategoria zmian mentalności. Rzeczywistość, stereotypy i utopie. W: A. Bańka, R. Derbis (red.), *Myśl psychologiczna w Polsce Odrodzonej*. Poznań – Częstochowa: Gemini.
- Bańka, A. (1994). Jakość życia w psychologicznych koncepcjach człowieka i pracy. W: A. Bańka, R. Derbis (red.), *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*. Poznań – Częstochowa: Gemini.
- Bańka, A. (1995). Jakość życia w psychologicznym doświadczaniu codzienności. W: A. Bańka, R. Derbis (red.), *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*. Poznań – Częstochowa: Print-B.
- Bańka, A. (1996). *Psychopatologia pracy*. Poznań: Wydawnictwo Gemini.
- Boski, P. (1992). O byciu Polakiem w Ojczyźnie i o zmianach tożsamości kulturowo-narodowej na obczyźnie. W: P. Boski, M. Jarymowicz, H. Malewska-Peyre (red.), *Tożsamość a odmiennosc kulturowa*. Warszawa: IP PAN.
- Campbell, A. (1976). Subjective measures of well-being. *American Psychologist*, 31.
- Campbell, A., Converse, P., Rodgers, W. (1976). *The quality of American Life*. New York: Sage.
- Czapiński, J. (1991). Uziemienie polskiej duszy. *Nowiny Psychologiczne*, 1, 5-18.
- Czapiński, J. (1994). *Psychologia szczęścia*. Warszawa: PTP.
- Czapiński, J. (1994a). Uziemianie polskiej duszy. *Kultura i społeczeństwo*, 3, 17-37.
- Czapiński, J. (1998). *Jakość życia Polaków w czasie zmiany społecznej. Raport końcowy z realizacji projektu badawczego*. Warszawa: Międzywydziałowy Instytut Studiów Społecznych UW.
- Derbis, R. (1986). Pojęcie odpowiedzialności. *Psychologia Wychowawcza*, 3, 296-306.
- Derbis, R. (1987). Poczucie odpowiedzialności i swoboda działania. *Przegląd Psychologiczny*, 3, 621-634.
- Derbis, R. (1991). Skala Poczucia Odpowiedzialności. Treść i opis psychometryczny. *Przegląd Psychologiczny*, 1, 153-167.
- Derbis, R. (1991a). Pojęcie swobody działania. *Prace Naukowe WSP Częstochowa, Seria Psychologia*, 2, 63-78.
- Derbis, R. (1991b). Koncepcja swobody działania i poczucia odpowiedzialności. *Prace Naukowe, WSP Częstochowa, Seria Psychologia*, II, 79-98.
- Derbis, R., Mirowska, M. (1992). Swoboda działania i przyjmowanie perspektywy partnera jako modyfikatory zachowań odpowiedzialnych. *Przegląd Psychologiczny*, 3, 317-327.

- Derbis, R. (1993). *Skala Poczucia Odpowiedzialności*. Częstochowa WSP.
- Derbis, R. (1994). Pojmowanie jakości przypisywanych życiu przez młodzież bezrobotną i uczącą się. *Prace Naukowe WSP w Częstochowie, Seria Psychologia, III*, 5-16.
- Derbis, R. (1994a). Odpowiedzialna wolność w kształtowaniu jakości życia. W: A. Bańka, R. Derbis (red.), *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*. Poznań – Częstochowa: Gemini.
- Derbis, R. (1995). Znaczenie pracy dla jakości życia. W: A. Bańka, R. Derbis (red.), *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*. Poznań – Częstochowa: Print-B.
- Derbis, R. (1995a). Bezrobocie w kontekście związków swobody działania i jakości życia. *Prace Naukowe WSP Częstochowa, Seria Psychologia, IV*, 15-26.
- Derbis, R. (1996). Psychologiczne aspekty jakości życia bezrobotnych kobiet. W: W. Pilecka, J. Kossewska (red.), *Dziecko – społeczeństwo – edukacja: Dylematy psychologiczne*. Kraków: Wydawnictwa Naukowe WSP.
- Derbis, R. (1996a). Monitoring zagrożeń problemem alkoholowym na terenie Częstochowy. Maszynopis powielany.
- Derbis, R. (1997). Patogenne efekty braku pracy u młodych bezrobotnych. *Prace naukowe, WSP Częstochowa, Seria Psychologia VI*, 23-34.
- Derbis, R., Bańka, A. (1998). *Poczucie jakości życia a swoboda działania i odpowiedzialność*. Poznań: SPiA
- Dobrowolska, D. (1982). Wartość pracy zawodowej dla jednostki a zróżnicowane społeczno-zawodowe. W: X. Gliszczyńska (red.), *Systemy wartości w środowisku pracy*. Warszawa: KiW.
- Feather, N.T. (1989). Reported changes in behaviour after job loss in a sample of older unemployed Men. *Australian Journal of Psychology, 41, 2*, 175-185.
- Fromm, E. (1941). *Escape from freedom*. New York: Holt, Rinehart, Winston.
- Gliszczyńska, X. (Red.) (1982). *Systemy wartości w środowisku pracy*. Warszawa: KiW.
- King, L.A., Napa, Ch.K. (1998). What makes a life good? *Journal of Personality and Social Psychology, 75, 1*, 156-165.
- Kowalik, St. (1993). Psychologiczne wymiary jakości życia, [W:] A. Bańka, R. (Red.), *Mysł psychologiczna w Polsce Odrodzonej*. Poznań – Częstochowa: Gemini.
- Kowalik, St. (1994). Temporalne uwarunkowania jakości życia. W: A. Bańka, R. Derbis (red.), *Psychologiczne i pedagogiczne wymiary jakości życia*. Poznań – Częstochowa: Gemini.
- Kowalik, St. (1995). Pomiar jakości życia – kontrowersje teoretyczne. W: A. Bańka, R. Derbis (red.), *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*. Poznań – Częstochowa: Print-B.
- Leana, C.R., Feldman, D.C. (1987). The impact of unemployment in relation to age and length of unemployment. *Journal of Occupational Psychology, Vol 60/4*.
- Łukaszewski, W. (1984). *Szanse rozwoju osobowości*. Warszawa: KiW.
- Łukaszewski, W. (1995). Ukryte konieczności. *Kolokwia Psychologiczne, 5*, 87-106.
- Maffesoli, M. (1989). The sociology of everyday life. *Current Sociology, 1b*.
- Manek, A.M. (1995). Zróżnicowanie poczucia zmiany w strukturze życia po utracie pracy w zależności od okresu bezrobocia mężczyzn w średnim wieku. W: A. Bańka, R. Derbis (red.), *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*. Poznań – Częstochowa: Print-B.
- Mądrzycki, T. (1996). *Osobowość jako sytem tworzący i realizujący plany*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Miller, W.L. (1995). *Alternatives to freedom. Arguments and opinions*. London and New York: Longman.
- Obuchowski, K. (1993). *Człowiek intencjonalny*. Warszawa: PWN.
- Obuchowski, K. (1995). *Przez galaktykę potrzeb. Psychologia dążeń ludzkich*. Poznań. Zysk i S-ka.
- Ortega y Gasset, J. (1992). *Po co wracamy do filozofii?* Warszawa: Spacja.
- Platt, S. (1984). Unemployment and suicidal behavior: A review of the literature. *Social Science and Medicine, 19*, 93-115.
- Raport z badań przeprowadzonych przez Gemini Consulting. (1998). Praca. *Gazeta Wyborcza, 52*, 188.
- Ratajczak, Z. (1995). Utrata pracy jako doświadczenie traumatyzujące i wyzwanie rozwojowe. W: Z. Ratajczak (red.), *Bezrobocie. Psychologiczne i społeczne koszty transformacji systemowej*. Katowice: Wydawnictwa Naukowe U. Śl.
- Retowski, S. (1995). Psychologiczne korelaty długotrwałego bezrobocia. *Przegląd Psychologiczny, 38, 1/2*, 141-160.
- Retowski, S. (1995a). Zróżnicowanie psychologicznych reakcji na bezrobocie: bierni, przystosowani, desperaci i wyrachowani. *Przegląd Psychologiczny, 38, 1/2*, 161-178.
- Skarżyńska, K. (1991). Położenie jednostki w strukturze społecznej a akceptowane wartości. W: X. Gliszczyńska (red.), *Psychologiczny model efektywności pracy*. Warszawa: PWN.
- Skarżyńska, K. (1991a). *Konformizm i samokierowanie jako wartości*. Warszawa: Instytut Psychologii PAN.
- Skarżyńska, K. (1995). Młodzi bezrobotni i ich rówieśnicy: odmiennosc celów i stylów życia oraz stosunku do pracy. W: A. Bańka, R. Derbis (red.), *Pomiar i poczucie jakości życia u aktywnych zawodowo i bezrobotnych*. Poznań - Częstochowa, Print-B.
- Szefer-Timoszenko, J. (1982). Aspiracje ludzi pracy a ich system wartości. W: X. Gliszczyńska (red.), *Systemy wartości w środowisku pracy*. Warszawa: KiW.
- Tomaszewski, T. (1963). *Wstęp do psychologii*. Warszawa: PWN.
- Tomaszewski, T. (1984). *Ślady i wzorce*. Warszawa: WSiP.
- Wanberg, C., Marchese, M. (1994). Heterogeneity in the unemployment experience: a cluster analytic investigation. *Journal of Applied Social Psychology, 24, 6*, 473-488.
- Warr, P. (1978). A study of psychological well-being. *British Journal of Psychology, 69*, 111-121.
- Warr, P., Payne, R. (1983). Social class and reported changes in behaviour after job loss. *Journal of Applied Social Psychology, 13*, 206-222.
- Warr, P. (1984). Job loss, unemployment and psychological well-being. W: V.L. Allen, van de Wilierd (red.), *Role transitions*. New York: Plenum Press.
- Warr, P. (1987). *Work, unemployment and mental health*. Oxford: Clarendon Press.
- Weber, M. (1984). *Szkice z socjologii religii*. Warszawa: KiW.
- Weber, M. (1994). *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*. Lublin: Test.
- Weinstein, N. (1980). Unrealistic optimism about future life events. *Journal of Personality and Social Psychology, 39*, 806-820.